Cena numeru 25 groszy.

DZIŚ 28 STRON: 16 stron „Republiki“, 4 strony „Dodatku Literacko-Naukowego“ i 8 stron „Panoramy“.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XI | ŁÓDŹ, NIEDZIELA, 28-go MAJA 1933 ROKU. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr 148

St. Zjednoczone zniosły parytet złota.

Ponieważ długi wojenne mogą być wpłacane w banknotach a nie w złocie, oznacza to redukcję należności o 15 procent.

Czerwcowa rata długów nie będzie skreślona.

Washington, 27 maja
(Polska Agencja Telegraficzna)

Prezes komitetu banków Stieagall złożył w porozumieniu z prezydentem Rooseveltem izbie reprezentantów projekt ustawy, uchylającej parytet złoty, motywując powyższe posunięcie tem, że pozwoli ona dłużnikom Stanów Zjednoczonych spłacić długi w banknotach dolarowych.

Londyn, 27 maja
(Polska Agencja Telegraficzna)

Wiadomości z Washingtonu wskazują na ostatnie posunięcia Roosevelta, pozwalające wycofanie się Ameryki z parytetu złota.

Oznacza to, że wszelkie długi wojenne i inne będą mogły być spłacone w banknotach dolarowych według kursu a nie według parytetu złota, co już oznacza redukcję długów o blisko 15 procent.

Decyzja rządu amerykańskiego jest tembardziej znamienna, że Federal Reserve Bank nagromadził ostatnio wielkie zapasy złota, doprowadzając je do wysokości 700 miljonów złotych funtów.

W związku z powyższemi posunięcia możliwe jest, że Roosevelt skreśli ratę długów przypadającą na 15 czerwca, lub że udzieli nawet czasowego moratorjum. Raczej jednak możliwem jest, że rata długów wojennych zostanie w terminie uiszczona w papierach dolarowych.

Londyn, 27 maja.

(Pat) — Prasa londyńska w depeszach z Waszyngtonu żywo komentuje posunięcie Roosevelta, utrwalające wycofanie się Ameryki ze złotego parytetu. Wniesienie przez senatora demokratycznego i prezesa komisji bankowej Steagall na zlecenie Roosevelta projektu ustawy, na mocy której senat legalizuje skreślenie złotej klauzuli we wszystkich umowach zawieranych w Ameryce i przez Amerykę oznacza ni mniej ni więcej tylko, że wszystkie długi wojenne i inne sumy należne Ameryce będą mogły być spłacone w dolarach według kursu, a nie według parytetu złota. Stanowi to już redukcję długów o 15 procent.

Wiadomości o zamiarze zalegalizowania skreślenia złotej klauzuli powitane zostały entuzjastycznie na Wall Street i w rezultacie rozpoczęła się szalona haussa na rynku akcyjnym oraz podniosły się ceny surowców. Decyzja rządu amerykańskiego jest tembardziej znamienna, że Federal Bank nagromadził ostatnio wielkie zapasy złota, doprowadzając je do wysokości 700 miljonów złotych funtów.

Decyzje powyższe wywołują w prasie angielskiej największe zainteresowanie. W związku z ostatniemi posunięciami wydaje się wątpliwem, aby Roosevelt skreślił raty długów, przypadające na 15 czerwca, lub aby udzielił chociażby czasowego moratorjum. Raczej spodziewać można, że raty długów wojennych zostaną w terminie w papierowych dolarach uiszczone.

Washington, 27 maja.

(Pat) — Komisja do spraw bankowych izby i senatu przyjęła projekt ustawy Steagalla o odstąpieniu Stanów Zjednoczonych od parytetu złota.

Nowa ustawa finansowa

jest ostrzeżeniem pod adresem Europy.

Paryż, 27 maja. (PAT.)

Nowa ustawa finansowa, przedstawiona przez prezydenta Roosevelta izbie reprezentantów zwalnia Amerykę od spłaty zobowiązań krajowych i zagranicznych w dolarach złotych.

Wszystkie spłaty zagraniczne, o ile ustawa przyjęta zostanie przez izbę i senat spłacane będą w dolarach obiegowych. Ustawa powyższa oznacza ostateczne odstąpienie Ameryki od złotego pokrycia.

Pozatem projekt Roosevelta uważany jest również jako ostrzeżenie Amerykí, zwrócone do państw Europy, — wzmacniających obecnie swe pozycje w oczekiwaniu targów na konferencji londyńskiej, gdyż odstąpienie od złota wzmacnia bardzo Stany Zjednoczone w stosunku do partnerów w czasie rokowań gospodarczych i walutowych.

Ameryka wycofa się z polityki europejskiej,

gdyby konferencja rozbrojeniowa uległa rozbiciu.—Telefoniczna rozmowa Roosevelta z sir Simonem.

Polska żąda umiędzynarodowienia lotnictwa cywilnego.

Paryż, 27 maja. (PAT.)

Havas donosi z Waszyngtonu:

Prezydent Roosevelt odbył rozmowę telefoniczną z sir Johnem Simonem w Londynie. W rozmowie tej prezydent Roosevelt dał wyraz swemu zaniepokojeniu w związku z obecnym stanem rzeczy na konferencji rozbrojeniowej i oświadczył, iż w razie rozbicia się konferencji Stany Zjednoczone ogłoszą całkowite desinteressement w stosunku do spraw europejskich.

Prezydent radził ponadto sir Simonowi, aby dla posunięcia spraw na konferencji, Anglja złożyła analogiczne oświadczenie.

Genewa, 27 maja. (PAT.)

Komisja główna konferencji rozbrojeniowej kontynuowała dziś na dwuch posiedzeniach pierwsze czytanie projektu brytyjskiego, rozpatrując rozdział dotyczący zbrojeń powietrznych.

Podczas, gdy pierwotny projekt przewidywał ograniczenie ilości samolotów wojennych i zakaz bombardowania powietrznego, delegaci Węgier, Niemiec i Austrji domagali się, aby lotnictwo wojskowe zostało zniesione całkowicie. Delegat Francji wyraził zgodę na pewne ustępstwa. Francja gotowa jest na redukcje lotnictwa wojskowego, pod warunkiem jednak umiędzynarodowienia lotnictwa cywilnego, albo przynajmniej ją ścisłej i stałej jego kontroli.

Delegat polski min. Raczyński wypowiedział się za absolutnym zakazem bombardowania powietrznego. Na wypadek przekroczenia postanowień konwencji winny być przewidziane sankcje. Delegat polski przypomniał, że Polska zawsze popierała umiędzynarodowienie lotnictwa cywilnego.

Za umiędzynarodowieniem lotnictwa cywilnego wypowiedzieli się również delegaci Hiszpanji, Szwecji, Małej Ententy. Delegat sowiecki skrytykował bardzo dowcipnie artykuł projektu brytyjskiego, który, zakazując bombardowania powietrznego wogóle, zezwala jednak na bombardowanie dla celów policyjnych w odległych okolicach. De legat sowiecki podkreślił niejasność pojęcia geograficznego „odległe okolice“ i zażądał sprecyzowania, jakie narody będą „miały przywilej otrzymywania podarunków w formie bomb, zrzucanych z samolotów.

Delegat brytyjski bronił swego projektu, oświadczając, że administrowanie pewnemi terytorjami poza-europejskiemi wymaga poważnych operacyj policyjnych.

Rokowania w sprawie paktu czterech

toczą się. — Deladier przewiduje osiągnięcie porozumienia.

Paryż, 27 maja. (PAT.)

Herriot odbył w izbie deputowanych rozmowę z premjerem Daladier na temat paktu 4 mocarstw. Przedstawiając wątpliwości, jakie projekt obudził w grupie radykałów socjalistycznych, Daladier oświadczył, że zdaje sobie całkowicie sprawę z trudności i braków projektu i jego niebezpieczeństw, ma jednak nadzieję, że pertraktacje doprowadzą do pomyślnych wyników. Premjer oświadczył, że pertraktacje zostały wstrzymane na skutek negatywnego stanowiska Anglji sprzeciwiającej się artykułom o sankcjach przeciwko napastnikowi, i Włoch oraz Niemiec, domagających się równych praw.

Daladier oświadczył, że Polska i mała ententa byłyby stale o wszystkiem zawiadamiane.

Następnie premjer zapewnił Herriota, że natychmiast po powrocie Paul Boncoura będzie gotów poinformować izbę o przebiegu rokowań. Premjer zapowiedział, że Francja nie przystąpi do „paktu czterech“, o ile projekt nie będzie zawierał wszystkich gwarancji wy, mienionych w memorjale francuskim.

Obrady małej ententy

w sprawie „paktu czterech“.

Praga, 27 maja.

(Pat.). Dziś wieczorem opracowany został oficjalny program prac konferencji stałej rady Małej Ententy, rozpoczynającej się 31 maja.

Na porządku dziennym obrad figurują m. innemi: sprawa paktu 4 mocarstw. rewizja traktatów pokojowych, konferencji rozbrojeniowej, światowej konferencji ekonomicznej w Londynie, wymiana poglądów o stosunkach Małej Ententy z Niemcami, Włochami, Sowietami, Austrją i Węgrami i zasady ogólnej polityki Małej Ententy itd.

DZIŚ WYBORY w GDAŃSKU

Podczas, gdy hitlerowcy prowadzili kampanję agitacyjną z olbrzymim rozmachem, pozostałe stronnictwa nie przejawiły większej aktywności.

Samoloty ze swastyką nad Gdańskiem.-Występy agitacyjne Hohenzollerna.

Gdańsk, 27 maja. (PAT.)

Kampanję wyborczą w Gdańsku uważać należy za zakończoną. Zwraca uwagę dysproporcja między natężeniem kampanji wyborczej, prowadzonej przez hitlerowców i przez inne stronnictwa.

Kampanja wyborcza hitlerowców prowadzona była z olbrzymim rozmachem i nakładem środków pieniężnych. Inne stronnictwa prowadziły akcję wyborczą w znacznie skromniejszych rozmiarach. Charakterystyczną ilustracją do rozmachu akcji hitlerowskiej była olbrzymia ilość urządzanych przez nich wieców.

Dziś odbyło się na terenie całego wolnego miasta 76 zebrań hitlerowskich rozrzucano masowo ulotki, rozwieszano chorągwie i rozklejano afisze wyborcze w oknach domów prywatnych.

Ustawione na ulicach głośniki gromadziły wokół słuchaczy. Dziś w południe nad miastem latały aeroplany ze swastykami hitlerowskiemi, rozrzucając ulotki, wzywające do głosowania na listę hitlerowców.

Poza narodowo - socjalistycznymi działaczami gdańskimi brali udział w akcji wyborczej również działacze niemieccy, przybyli z Rzeszy.

Między innymi przybył i przemawiał na zebraniach książę August Wilhelm, najmłodszy syn Wilhelma II. Ostatni raz przemawiał on dzisiaj wieczorem na wiecu w Zoppotach.

Propagandzie hitlerowców usiłuje się przeciwstawić jedynie partja niemiecko-narodowa. Inne stronnictwa prowadziły akcję bardzo słabo, socjaliści z powodu braku funduszów i silnego nacisku, wywieranego na nich przez hitlerowców i senat gdański.

Komuniści są osłabieni z powodu uwięzienia ich przywódcy Pienikowskiego. Kilka list uległo zblokowaniu: polacy (listy nr. 8 i 9) oraz narodowi-socjaliści z Zakonem Młodych (listy nr. 1 i 7)

W wyborach w listopadzie 1930 r. brało udział około 197.000 osób, przyczem dla zdobycia 1 mandatu należało uzyskać około 2000 głosów. **Obecnie liczba uprawnionych do głosowania — przewyższa 200.000 osób.**

Głosowanie rozpocznie się jutro o godz. 9 rano i trwać będzie do godz. 18. Wyników wyborów spodziewać się można począwszy od godz. 10 wiecz.

Senat,— jak twierdzą,— przedsięwziął wszelkie środki, aby na wyborców nie była wywierana żadna presja. W tym celu zmobilizowano policję i zwołano straż obywatelską. Przywódcy hitlerowców wzywają swych członków do zachowania dyscypliny.

Gdańsk, 27 maja. (PAT.)

Jutrzejsze wybory do sejmu gdańskiego są piątemi z rzędu wyborami w wolnem mieście.

Ostatnie wybory miały miejsce 16 listopada 1930 roku. Wyniki ich były następujące: ogółem uprawnionych było do głosowania 222.566 osób, oddało głosy 197.871. Procent ważnych głosów wynosił 89 procent. Głosy rozdzieliły się w sposób następujący: socjal-demokracja — 50.000, centrum katolickie — 30.000, narodowi socjaliści — 32.000, narodowo-niemieccy 25 tysięcy, komuniści 20 tysięcy.

Pozostałe głosy rozdzieliły się między mniejsze ugrupowania polityczne. W wyniku wyborów 16 listopada 1930 roku skład sejmu, który ilościowo najpierw wynosił 120 posłów, a po zmianie konstytucji w 1930 roku 72 przedstawiał się jak następuje:

Grupy lewicowe — 26 posłów, (w tem socjal-dem. 19), niemiecko-narodowi 10, centrum katolickie 11, hitlerowcy 11, pozostali 11 i pokrewni 12, polacy 2, pozostali 11.

Wybory są 4-o przymiotnikowe. — Czynne prawo wyborcze posiadają wszyscy obywatele bez różnicy płci po ukończonym 20 roku życia. Bierne — po 25 roku życia.

HITLER MÓWI PRZEZ RADJO

do wyborców gdańskich.

Gdańsk, 27 maja. (PAT.)

Kanclerz Hitler wygłosił dziś o godzinie 8 wieczorem z domu brunatnego w Monachjum 25 minutową mowę przez radjo, przeznaczoną dla wyborców gdańskich.

Przeważną część przemówienia poświęcił Hitler zobrazowaniu walki narodowych socjalistów z marksizmem.

Pozatem Hitler mówił o celach, do których dążą narodowi socjaliści. Przy końcu Hitler zaznaczył:

— Nie chcemy korygować granic narodów kosztem ludności nie niemieckiej. Nie opuścimy jednak niemców. Kto poczuwa się do narodowych socjalistów, ten toruje drogę do wolności niemieckiej na Wschodzie.

Partja komunistyczna w Austrji rozwiązana

Konfiskata majątku partji komunistycznej na terenie całej Rzeszy

Wiedeń, 27 maja (PAT).

Rada ministrów na wczorajszem posiedzeniu postanowiła rozwiązać stronnictwo komunistyczne na całym obszarze państwa, ze względu na niebezpieczeństwo dla państwa i nielegalną działalność tego stronnictwa, ujawnioną wielokrotnie w ostatnich czasach.

Policja polityczna otrzymała polecenie ścisłego i szybkiego przeprowadzenia zakazu.

Berlin, 27 maja (PAT).

Na posiedzeniu, które trwało 5 godzin, gabinet Rzeszy uchwalił rozporządzenie konfiskaty całego mienia komunistów.

Postanowienie to oparto na art. k. k. przewidującym konfiskatę w wypadku zbrodni, co rozciągnięto również i na zdradę stanu.

Wobec tego, że działalność komunistyczna traktowana jest

JAKO ZDRADA STANU,

— głosi komunikat urzędowy — przeprowadzona zostanie konfiskata całego majątku komunistów.

Berlin, 27 maja (PAT).

Po przybyciu do Kolonji kierownik t. zw. niemieckiego komisarjatu pracy dr. Ley oświadczył, że przyszły system korporacyjno-stanowy Rzeszy opierać się będzie po pierwsze na kongresie partji narodowo - socjalistycznej jako czynnika politycznego.

Obok niego stać będzie **parlament gospodarczy, a nad niemi wielki senat z przewodniczącym Adolfem Hitlerem.**

Nowy atak niemiecki przeciw Austrji.

Przymus wizowania paszportów może spowodować zamknięcie granic między Austrją i Rzeszą.

Wiedeń, 28 maja.

(Pat.) **Austrjackie koła rządowe otrzymały potwierdzenie doniesień, że rząd niemiecki wydał rozporządzenie wizowania paszportów dla podróżnych niemieckich, udających się do Austrji.**

Koła rządowe uważają zarządzenie za akt polityczny, mający na celu wymuszenie na rządzie austrjackim uległości wobec polityki Niemiec.

Austrjacka rada ministrów zajmie stanowisko w tej sprawie na swem najbliższem posiedzeniu, które odbędzie się prawdopodobnie we wtorek.

*

Berlin, 28 maja.

(Pat.). **Zarządzenia Niemiec przeciwko Austrji wywołały w Berlinie silne wrażenie. Wskazuje się na wybitnie ostry charakter zarządzeń rządu Rzeszy, które spowodować muszą w praktyce nieuchronnie całkowite zamknięcie granic niemieckich dla komunikacji z Austrją.**

UROCZYSTE PODNIESIENIE BANDERY

Yacht-Klubu Polski w obecności Prezydenta Rzplitej, premjera Jędrzejewicza i członków rządu.

Warszawa, 27 maja.

Odbyła się tu uroczystość podniesienia bandery i otwarcia sezonu Yacht-Clubu Polski. Na przystań przybyli przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych z ministrami Zarzyckim i Butkiewiczem, prezes Sławek, podsekretarz stanu Czapski, Gallot i Doleżał, kontradmirał Swirski, gen. Jarnuszkiewicz Dow. O. K. 1. prez. miasta Słomiński, przedstawiciele klubów sportowych, prasy i zaproszeni goście.

O godzinie 5 od strony mostu Kierbedzia ukazały się motorówki wiozące Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, premjera Jędrzejewicza, min. Becka, oraz członków świty. W chwili, gdy motorówki przybijały do brzegu rozległy się dźwięki fanfar.

Po powitaniu Prezydenta przez komandora Jacht-Klubu pos. Radziwiłła, p. Prezydent przeszedł przy dźwiękach hymnu narodowego w towarzystwie ministrów wzdłuż szpaleru członków Jacht-Klubu Polski i delegacji klubów wioślarskich, zajmując miejsce w pobliżu masztu klubowego.

Do pana Prezydenta przemówił komandor Jacht Klubu ks. Janusz Radziwiłł kończąc je okrzykiem na cześć pana prezydenta powtórzonym entuzjastycznie przez zebranych. Następnie komandor Radziwiłł wręczył dwu nowo mianowanym vice-komandorem min. Zarzyckiemu i min. Butkiewiczowi odpowiednie legitymacje.

Pan Prezydent przeszedł następnie na pomost główny, gdzie kapelan ks. prałat Około-Kułak dokonał poświęcenia dwuch nowych jachtów: „Sir" (dar pana Prezydenta Rzplitej) oraz „Junior". Po uroczystym chrzcie łodzi, Pan Prezydent oraz goście podejmowani byli herbatką przez Jacht-Klub Polski.

Mecz drużyn robotniczych Polska—Austrja

odłożony został do poniedziałku.

Wiedeń, 27 maja.

W sobotę odbyć się miał w Wiedniu mecz piłkarski Polska — Austrja, drużyn robotniczych o mistrzostwo robotnicze Europy.

Mecz z powodu ulewy przełożono na poniedziałek. Jutro w Wiener-Neustadt reprezentacja robotnicza Wiednia rozegra mecz z reprezentacyjną drużyną robotniczą Dolnej Austrji.

W sobotę reprezentacja polska przyjęta była w ratuszu przez prezydenta miasta Wiednia. Na przyjęciu obecny był również radca Mościcki. charge d'affaires poselstwa polskiego.

Poona, 27 maja.

Gandhi ma już za sobą 19 dni postu, mającego, jak wiadomo, trwać trzy tygodnie. Stan zdrowia Mahatmy nie budzi żadnych obaw.

Zjazd inżynierów w Warszawie

Warszawa, 27 maja

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wczoraj w gmachu politechniki warszawskiej rozpoczął swe obrady zjazd inżynierów mechaników, odlewników oraz inżynierów mechaników samochodowych.

Obrady potrwają trzy dni.

Na otwarcie zjazdu przybyli przedstawiciele politechniki lwowskiej i wyższych uczelni w Warszawie.

Dwaj akademicy skazani po 4 tygodnie aresztu

Warszawa, 27 maja

(B) Wczoraj sąd starościński starostwa grodzkiego Warszawa - Południe, rozpatrywał sprawę kilku studentów, oskarżonych o naruszenie ustawy o zgromadzeniach przez zwołanie nielegalnego wiecu w kolonji akademickiej przy ulicy Grójeckiej w Warszawie.

Sąd skazał studentów Jerzego Bakuna i Józefa Chodźkę po 4 tygodnie bezwzględnego aresztu.

Śledztwo w sprawie banku Morgana

Paryż, 27 maja (PAT).

Z Nowego Jorku donoszą, **że śledztwo w sprawie działalności banku Morgana może mieć konsekwencje polityczne.**

Dzienniki twierdzą, że w związku z rewelacjami policji wielu urzędników z najbliższego otoczenia prezydenta Roosevelta **w Białym Domu może być w najbliższym czasie zdymisjonowana.**

WYBORY W GDAŃSKU.

Wybory do „Volkstagu“ gdańskiego nabierają obecnie specjalnego znaczenia. Rozgrywa się bowiem na terenie Wolnego Miasta **walna rozprawa o władzę.** Koalicja, która przez przeszło dziesięć lat rządziła Gdańskiem, znalazła się w defensywie wobec **naporu hitleryzmu.** Wskutek tego napięcie w stosunkach wewnętrzno-politycznych doszło do punktu kulminacyjnego — i oba obozy czynią maksymalny wysiłek, aby w tej rozgrywce **zdzierżyć pole.**

Jaka była fizjognomja **rządu gdańskiego od Sahma do Ziehma,** wiemy doskonale z praktyki ostatniego dziesięciolecia. Ale wiemy również dobrze, co znaczy hitleryzm. Wiemy, jakie są idee przewodnie tego ruchu i jaka jego praktyka polityczna. Wiemy, co znaczy hasło „Gleichschaltung“, zrównanie wszystkich ośrodków niemieckich **od Monachjum do... Wiednia i do... Gdańska. Wiemy** — choćby z tego, co w Berlinie stało się nazajutrz po tym dniu, gdy w wyborach do Reichstagu obóz nacjonalistyczny skupił 52 procent głosów — jak wygląda **zdyskontowanie sukcesów wyborczych przez hitleryzm.**

Ale bezpośrednio rząd polski nie może — i nie powinien też — ingerować w stosunki wewnętrzno - polityczne w Gdańsku. Kształtowanie się sił partyjno-politycznych w Sejmie gdańskim jest więc od nas niezależne. Jest to domena, której nie mamy ochoty dotykać się bezpośrednio ani pośrednio. Postępujemy pod tym względem zgoła odmiennie, niż Berlin hitlerowski, który **utrzymuje w Gdańsku swego „ambasadora“, posła Reichstagu Foerstera,** wysyła do Gdańska jako emisarjuszy wyborczych wybitne osobistości polityczne — **słowem, nie liczy się zupełnie z tem, że Gdańsk nie jest jakiemś prowincjonalnem miastem Rzeszy, a Wolnem Miastem.**

My na tę drogę nie poszliśmy i nie pójdziemy. I słusznie. Bo my naprawdę respektujemy zasadę, że nie wolno wtrącać się w wewnętrzno - polityczne sprawy żadnego terytorjum poza Polską tak, jak nie dopuścilibyśmy, aby ktokolwiek to czynił na naszym terenie. Ale z tej zasady nie wynika bynajmniej, byśmy obojętnie czy nawet biernie spoglądali na **kocioł polityczny w Gdańsku** i na skutki obecnych zmagań o tak wysokiem napięciu, że każdej chwili grozić mogą wyładowaniem katastrofalnem, czy nawet rozsadzeniem ścian tego kotła.

Niewolno nam zajmować takiej obojętnej czy biernej postawy z dwuch powodów. Po pierwsze: **Polska posiada specjalne uprawnienia na terenie Wolnego Miasta.** Traktat Wersalski nietylko przekazał Polsce zastępstwo Gdańska w dziedzinie zagranicznej — ale również i szereg praw w dziedzinie gospodarczej, celnej, finansowej, komunikacyjnej. **Nasze żywotne interesy materjalne zazębiają się bardzo ściśle z portem gdańskim — i nie możemy być obojętne, czy tam stosunki są normalne, czy też panuje atmosfera wrzenia, przeszkadzająca spokojnemu załatwieniu tak ważnych dla nas interesów gospodarczych, finansowych, komunikacyjnych, celnych itd.**

Powtóre: jesteśmy członkiem Ligi Narodów, do której należy nadzór nad wykonaniem postanowień konstytucyjnych, dotyczących Gdańska. Konstrukcja Wolnego Miasta w układach międzynarodowych została tak ułożona, że my sami nie mamy bezpośredniego wpływu na życie konstytucyjne Gdańska — **a nie powinien go mieć również i Berlin.** Wpływ ten posiada wyłącznie Liga Narodów przez swego stałego delegata, Wysokiego Komisarza. Ale my w charakterze członka Ligi musimy baczyć, aby w Gdańsku zapanowały stosunki znormalizowane i dające wszelką rękojmię dla naszych uprawnień w porcie, dla naszych komunikacyj, spraw celnych itd.

Oto są dwie główne przyczyny, dla których to, **co się dzieje i co po wyborach się stanie w Gdańsku, tak żywo nas obchodzi.**

Dlatego też władze nasze ostatnio kilkakrotnie zwracały uwagę Wysokiego Komisarza Ligi Narodów na **sytuację w Gdańsku.** Zdaniem rządu polskiego, znaczenie wyborów gdańskich będzie zależne od stopnia zapewnienia ludności możliwości swobodnego wypowiedzenia się. Domagać się musimy, aby p. Rosting poczynił wszystkie dopuszczalne kroki i zapewnił ludności gdańskiej całkowitą swobodę, by akcja wyborcza miała charakter prawny.

Na ten właśnie temat odbywały się rozmowy między kierującemi czynnikami naszego ministerstwa spraw zagranicznych, a p. Rostingiem podczas ostatniego jego pobytu w Warszawie.

Nie traćmy nadziei, że przedstawiciel Ligi Narodów w Gdańsku spełni swój obowiązek. **M.**

Prof. Pieńkowski rektorem uniwersytetu warszawskiego.

Warszawa, 27 maja.

(B) Dzisiaj w południe odbyły się w uniwersytecie warszawskim wybory rektora, którego kadencja, w myśl nowej ustawy o ustroju szkół, trwa 3 lata. W pierwszem głosowaniu wybrano dotychczasowego rektora, prof. Ujejskiego, który jednak wyboru nie przyjął. W następnem głosowaniu rektorem wybrany został profesor zwyczajny fizyki doświadczalnej, Stefan Pieńkowski.

Również w dniu dzisiejszym odbyły się wybory rektora w uniwersytecie jagiellońskim w Krakowie. Rektorem został jednogłośnie wybrany profesor histologii na wydziale lekarskim, Stanisław Maziarski.

Owacje na cześć kpt. Skarzyńskiego w Argentynie.

Rio de Janeiro, 27 maja.

(Pat.) Kpt. Skarżyński wystartuje do Kurytyby prawdopodobnie w poniedziałek.

Wczoraj na cześć lotnika odbyło się wielkie przyjęcie zorganizowane przez poselstwo i towarzystwo polsko-brazylijskie z udziałem przedstawicieli rządu, dyplomacji, wojska i lotnictwa.

Przedwczoraj odbyło się na cześć kpt. Skarżyńskiego przyjęcie, wydane przez klub „Rotaruiclub“.

Instrukcje Hitlera w sprawie żydów.

Stanowisko delegacji niemieckiej wobec petycji Bernheima. — Kanclerz poleca odrzucić raport przedstawiciela Irlandji.

Genewa, 27 maja.

Wyznaczona na dziś debata nad sprawą sytuacji żydów w Niemczech na podstawie petycji Bernheima z Górnego Śląska niemieckiego **nie doszła do skutku, gdyż wczoraj późnym wieczorem delegacja niemiecka otrzymała z Berlina, jak się zdaje, bezpośrednio od kanclerza Hitlera, instrukcję odrzucenia raportu, przygotowanego przez reprezentanta Irlandji w charakterze sprawozdawcy.**

Według krążących pogłosek, rząd niemiecki polecił delegacji dążyć do tego, **aby rada ograniczyła się do przyjęcia do wiadomości wczorajszej deklaracji v. Kellera, usiłującej przedstawić sprawę tak, że naruszenie zobowiązań międzynarodowych Niemiec nastąpiło** nie dzięki samemu ustawodawstwu niemieckiemu, lecz dzięki fałszywej jego interpretacji przez organa podrzędne.

Celem uzyskania czasu dla dalszych rokowań z delegacją niemiecką, sprawozdawca poprosił radę o odroczenie sprawy do poniedziałku.

Paul Boncour, który dziś wyjeżdża z Genewy, zapowiedział, że wróci w poniedziałek, celem uczestniczenia w debacie, która się wywiąże nad raportem reprezentanta Irlandji, a która zapowiada się bardzo interesująco.

Obrady „bloku rolniczego” w Bukareszcie

mają na celu ustalenie wspólnego stanowiska państw Europy środkowej i wschodniej przed konferencją londyńską.

Warszawa, 27 maja.

(B) W czasie od 4 do 6 czerwca r.b. odbędzie się w Bukareszcie konferencja kierowników polityki gospodarczej państw Europy środkowej i wschodniej, tak zwanego „bloku rolniczego“, **która będzie miała na celu przygotowanie wspólnego stanowiska na światową konferencję gospodarczą w Londynie.**

Na konferencję do Bukaresztu wyjeżdża delegacja polska pod przewodnictwem ministra skarbu, prof. dr. Władysława Zawadzkiego. Skład delegacji stanowią ponadto: poseł Rzplitej Polskiej w Bukareszcie, p. Mirosław Arciszewski, dyrektor departamentu ekonomicznego ministerstwa rolnictwa, Adam Roze, dyrektor departamentu handlowego w ministerstwie przemysłu i handlu, Mieczysław Sokołowski, radca ministerstwa spraw zagranicznych, Antoni Roman, kierownik departamentu obrotu pieniężnego w ministerstwie skarbu, Włodzimierz Baczyński, dyrektor Banku Polskiego, dr. Leon Barański, oraz sekretarz delegacji, radca ministerstwa spraw zagranicznych Prażmowski i jego zastępca Zygmunt Vetoiani, konsul Rzplitej w Bukareszcie.

Obrady konferencji dotyczyć będą przygotowania wspólnego stanowiska na konferencję londyńską.

Święto zjednoczenia ziem polskich

odbędzie się dziś we Lwowie.

Lwów, 27 maja.

W dniu jutrzejszym odbędzie się we Lwowie szereg uroczystości związanych ze świętem zjednoczenia trzech ziem polskich: Małpolski, Śląska Górnego i Wilna w ramach tak zwanych dni śląsko - wileńskich, oraz uroczystości związanych z 10-leciem korpusu kadetów nr. 1 im. Marszałka Piłsudskiego.

Na uroczystości przybyło około 100 delegatów Legjonu Śląskiego z Łodzi, Wilna, Białegostoku i innych miast

CO DAJE POLSCE MORZE.

Szerokie możliwości pracy zarobkowej, ułatwienie eksportu naszych wyrobów przemysłowych i bezpośredni kontakt z całym światem.

Redakcja nasza pozyskała cenną współpracę jednego z najwybitniejszych oficerów marynarki polskiej komandora-ppor. Borysa Mohuczego, który w cyklu artykułów omówi najciekawsze zagadnienia morza polskiego, oraz polskiej marynarki handlowej i wojskowej.

Dziś drukujemy pierwszy z zapowiedzianych artykułów, które ze względu na zainteresowanie, jakiem opinja polska darzy zagadnienia morskie, będą zapewne przez szerokie koła naszych czytelników przyjęte z zadowoleniem.

Społeczeństwo nasze obdarza morze i związane z nim sprawy wielkim sentymentem, który przejawia się w zachwycie pensjonarki mundurem marynarskim, w uczuciu dumy i tkliwości rozpierających pierś każdego z nas przy zwiedzaniu portu w Gdyni, lub w oklaskach posłów w Sejmie Rzeczypospolitej, gdy mowa jest o sprawach morskich.

Przeżyliśmy w pierwszych latach po odrodzeniu kraju okres kompletnej abnegacji, kiedy to nie tylko szerokie rzesze społeczeństwa, ale nawet ludzie stojący u steru, odnosili się do spraw morza z **nieukrytą ironją i niechęcią.** Przyszedł potem okres czułości, roztkliwienia i pensjonarskich zachwytów. Taka kolej rzeczy byłaby naturalną, gdyby ten okres, nazwijmy go sentymentalnym, nie trwał zadługo i zrodziłby w społeczeństwie realne zainteresowanie do korzyści które możemy jako naród stąd mieć. Tymczasem ludzie w Polsce albo **zgoła nic nie wiedzą o morzu i możliwościach wynikających z dostępu do niego, albo wiadomości ich są tak skażone i naiwne, że człowiekowi zorjentowanemu wydaje się, że są to ludzie z innej planety.**

Istnieje u nas znikoma ilość ludzi, traktujących sprawy morskie z właściwą powagą i zainteresowaniem. Są to ludzie powołani do kierowania tą dziedziną życia państwowego, garstka śmiałków, którzy wybrali Gdynię za teren swej działalności zawodowej lub społecznej, oraz ludzie grupujący się dokoła Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

Wykorzystanie morza jest sprawą prozaiczną, przedewszystkiem handlową. Oznacza zatrudnienie szerokich rzesz ludności, rozwiązanie zagadnienia wykorzystania dla kraju nadmiaru ludności. wzmocnienie naszego stanowiska śród innych narodów. Oznacza — **dobrobyt.**

W tej dziedzinie, jak w każdej dziedzinie handlowej obowiązuje zasada **konkurencji,** a w konkurencji obowiązuje **wykorzystanie czasu.** Na rynkach światowych konkurują wyroby przemysłu państw, konkurują ze sobą porty, linje okrętowe i poszczególni ludzie. Racjonalne ujęcie w umysłach poszczególnych członków społeczeństwa spraw związanych z morzem prowadzi do racjonalnego jego wykorzystania, a co za tem idzie, do **skutecznej konkurencji.**

Jesteśmy w tych warunkach, że jako młode i niedoświadczone na morzu państwo. żyjemy śród wybitnie morskich narodów. Wszystkie państwa nad Bałtykiem są **państwami morskiemi,** t. zn. że świadomość posiadania morza i płynących z niego korzyści zrosła się w mentalnością ich obywateli, że to co jest u nas odruchem sentymentu jest u nich **właściwością odziedziczoną i żyjącą w podświadomości.** Państwa te posiadają zarówno w posunięciach swych rządów jak i w przewidywaniach poszczególnych obywateli głęboko zakorzeniony pierwiastek wykorzystania wszystkich możliwości, które daje im morze, mają utarte drogi dla handlu zamorskiego, porty ich są znane. Lecz nie oznacza to, że należy zrezygnować z konkurencji. gdyż przeciwnicy są zanadto silni i doświadczeni. Niech przykład Niemiec będzie tego dowodem.

Przed kilkudziesięciu laty Niemcy, mimo swego rozległego wybrzeża, były państwem czysto lądowem i dalekiem od wykorzystania swych możliwości na morzu. Szybkie **uświadomienie** społeczeństwa i ruch ku morzu, doprowadziły do tego, że w roku rozpoczęcia wojny światowej stały się Niemcy drugą. zaraz po Wielkiej Brytanji, potęgą w handlu międzynarodowym. Ten świadomy stosunek do spraw morskich sprawił, że dzisiaj. po przegranej wojnie, po tylu zawodach zrobionych światu, Niemcy są mocarstwem o nieograniczonym zasięgu interesów.

W obecnej dobie **wiele** zasad gospodarczych zostało poruszonych, a naturalne nurty wymiany handlowej zmieniają swoje koryta; handel międzynarodowy, który, jak każdy handel, jest w swoich drogach konserwatywny, jest zdezorjentowany i staje na rozdrożu. Mamy jeden atut do wygrania: **jesteśmy młodzi.** Nie mamy starych i szkodliwych narowów. wchodzimy w zmienionych warunkach w świat starych wyjadaczy kupieckich. Niezbędnym warunkiem powodzenia jest **rzeczowe przygotowanie i świadomość celu.**

Rządy dzisiejsze dają fundamenty do tej pracy w postaci rozbudowy portów, sprężystej organizacji linji okrętowych, ulg taryfowych i innych. Każda inicjatywa prywatna w kierunku wykorzystania morza jest ze wszech miar popierana, niema bodaj dziedziny, w której zachęta byłaby tak widoczna i tak realna. **Niema zawodu, któremu morze nie dostarczyłoby pracy;** widoki, które ono otwiera przed przemysłem i handlem wciągają cały kraj w sferę jego wpływów, dając pracę i zarobek, wszyscy mogą czerpać bezpośrednią lub pośrednia korzyść z faktu posiadania skrawka wybrzeża. Wynika stąd konieczność jaknajszerszego uświadomienia w sprawach morskich i w możliwościach, które one odkrywają, wynika konieczność rzeczowego ustosunkowania się do nich.

Skończmy nareszcie z czczemi zachwytami i oprzyjmy nasz stosunek do morza na świadomości realnych korzyści, które czerpać stąd możemy.

BORYS MOHUCZY,
komandor-ppor. w st. sp.

Tomaszów-Mazowiecki.

O SUBSYDJUM DLA GIMNAZJUM REALNEGO.

Z zakończeniem roku szkolnego wyłania się znowu sprawa tutejszego Gimnazjum Realnego, znajdującego się obecnie pod kierownictwem zrzeszenia nauczycieli, którzy naskutek zalecenia województwa w sprawie zlikwidowania tej szkoły — przejęło je w swoje ręce.

Pomimo wielkich trudności finansowych nauczycielstwo zdołało utrzymać tę placówkę oświatową i w dalczym ciągu dąży w kierunku zapewnienia jej trwałych podstaw.

Jednakże ostatnio szkoła ta napotyka nowe trudności. Otóż subsydjum magistrackie na Gimnazjum Realne zostało ostatnio poważnie zredukowane, bo ze zł. 20.000 na zł. 6.000 rocznie, co oczywiście powoduje wielki wyłom w jej budżecie.

Ponieważ wpływy za czesne również nie dopisują, o szkoła ta nie korzysta z żadnych subsydjów, prócz magistrackiego, komitet rodzicielski wszczyna energiczną akcję w ministerstwie oświaty w kierunku przywrócenia szkole subsydjum w poprzedniej wysokości.

EGZAMINY MATURALNE.

W ubiegłym tygodniu zakończone zostały piśmienne egzaminy maturalne w tutejszych szkołach średnich.

Egzaminy wszystkich trzech szkół: Koedukacyjnego Gimnazjum Humanistycznego Stow. Kupców, Gimnazjum Realnego i Żydowskiego Gimnazjum Humanistycznego — ze względów oszczędnościowych odbywały się w gmachu gimnazjum Stow. Kupców — przy współudziale delegata Kuratorjum warszawskiego.

Na egzaminy ustne szkół: Realnego Gimnazjum i Żydowskiego Gimnazjum zjedzie specjalna komisja.

ZE ZW. LEGJONISTÓW.

Na ostatniem walnem rocznem zebraniu Związku Legjonistów oddział w Tomaszowie dokonano wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp. Borowski jako prezes, Marynowski — wiceprezes, Cygański — sekretarz, Nertz — skarbnik, inż. Beatus — referent bratniej pomocy.

Jednocześnie utworzony przy Związku Legjonistów stowarzyszenie „Rodzina Legjonowa", którego zadaniem będzie szerzenie ideologji legjonowej wśród społeczeństwa tomaszowskiego oraz niesienie pomocy rodzinom legjonistów.

Skład „Rodziny Legjonowej" jest następujący: pp. Borowska — prezes, Beatusowa — wiceprezes, Rudnicka — sekretarz, Marynowska — skarbnik, Dremlikowa — referent bratniej pomocy.

POBÓR.

Z dniem 31 maja r. b. urzędować będzie przy ul. Pałacowej 15, wojskowa komisja poborowa dla mieszkańców Tomaszowa rocznika 1912 —i trwać będzie do dnia 10 czerwca r. b.

W dniu 31 maja stawić się winni wszyscy mężczyźni rocznika 1912 o nazwiskach od lit. A do lit. D włącznie.

Wydane zostało zarządzenie, zabraniające sprzedaży alkoholu do dnia 10 czerwca.

Sport

Dotkniętym strasznym ciosem p. p. Lewin z powodu śmierci Ich ukochanego syna

ś. p. Heńka

składamy najserdeczniejsze wyrazy współczucia

PERSONEL f. „AS“ i „EKONOMJA“.

Piękna impreza „Patronatu Nad Więźniami“.

„Dzień Matki“

w więzieniach łódzkich.

W ubiegły czwartek, z okazji Święta Matki, Towarzystwo Opieki nad Więźniami, Patronat w Łodzi, zorganizowało podniosłą uroczystość na terenie obu więzień łódzkich. W ciężką atmosferę więzienną wprowadzono milsze, serdeczniejsze myśli. Matki, przebywające w więzieniu, na chwilę oderwały się od smutnej rzeczywistości, przeniosły się duchem ku swym dzieciom, przebywającym na wolności. Wspominały radosne chwile, wspólnie spędzone dawne jasne, lepsze dni.

Uroczystość zagaiła p. dr. Stachowska, poczem członkowie „Patronatu“ przystąpili do rozdzielenia między matki kwiatów i słodyczy zaofiarowanych na ten cel przez Komitet Obchodu Święta Matki. W więzieniu śledczem przy ulicy Kopernika przy wybitnem poparciu p. nacz. Umgeltera zorganizowano ponadto piękny koncert. Program objął pieśni o matce, pieśni ludowe, oraz kilka utworów Szopena. Wykonawczyniom programu PP. Bluminównie, Marksonów nie i Zölbelównie Towarzystwo Opieki nad Więźniami za naszem pośrednictwem składa serdeczne podziękowanie.

Jarmark sztuki w Ziemiańskiej.

Jarmark Sztuki, urządzony staraniem Zrzeszenia Artystów Plastyków w Łodzi cieszy się wciąż rosnącem powodzeniem, o czem najlepiej świadczy ilość sprzedanych i rozlosowanych prac z dziedziny malarstwa i rzeźby i dobywała frekwencja — wytworny lokal „Ziemiańskiej“ skupia codzień elitę kulturalną Łodzi.

Program dzisiejszego dnia w godzinach popołudniowych poza rozlosowaniem obrazów wypełnią występy znanego i miłego szerokiej publiczności p. Mieczysława Węgrzyna.

Nie wątpimy, że sale cukierni „Ziemiańskiej“ będą wypełnione po brzegi publicznością, interesującą się życiem artystycznem naszego miasta.

25-LECIE ZW. STRZELECKIEGO.

W związku z 25 rocznicą istnienia Związku Strzeleckiego, organizuje Związek Strzelecki Łódź - Powiat w dniu 4 i 5 czerwca b. r. w Zgierzu Święto Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego.

Program święta obejmuje:

W dniu 3 czerwca: o godz. 188 do 21 — zbiórka reprezentacyj zgłoszonych do konkursu połowego przez wszystkie oddziały Z. S. z terenu powiatu. Skład reprezentacji — 12 strzelców i 10 strzelczyń.

W dniu 4 czerwca: godz. 9 — Msza polowa na Starym Rynku w Zgierzu, godz. 10 — Przyrzeczenie strzeleckie, godz. 10.30 — Defilada, godz. 11 — Obrady powiatowego zjazdu delegatów w lokalu oddz. Z. S. ul. Zakręt 23, godz. 13— wspólny obiad, godz. 14 — Defilada zawodników, boisko miejskiego komitetu W. F. i P. W., godz. 14.30 do 18 — Zawody sportowe, strzeleckie i popisy wyszkolenia, godz. 18 — 20 — Kolacja, godz. 20 — 23 — Konkurs tańca i śpiewu, godz. 23 — Zabawa.

W dniu 5 czerwca: godz. 8 — 12 Zawody sportowe o mistrzostwo powiatu łódzkiego w kategorji Zw. Strzeleckiego, Hufców Szk. i Klubów sportowych — boisko M. Kom. W. F. i P. W., godz. 14 — start do 20 km. wyścigu kolarskiego, godz. 14 — 16 — Zawody sportowe — finały, godz. 18 — Zbiórka zawodników — raport — ogłoszenie wyników — defilada.

Zarząd powiatowy Związku Strzeleckiego podając powyższy program do wiadomości ogólnej zaprasza do wzięcia udziału w święcie wszystkie organizacje pokrewne z terenu powiatu, a w szczególności miasta Zgierza.

Szczegółowych informacyj udziela Komenda Powiatu Zw. Strzel. Łódź - Powiat Piotrkowska 100 — tel. 183-50, oraz oddział Z. S. w Zgierzu ul. Zakręt 23.

Dział oficjalny Ł.O.Z.P.N.

Komunikat Nr. 26

Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 27.5.33.

1) Poniżej podaje się do wiadomości drugą rundę rozgrywek o mistrzostwo klasy „A“ na rok 1933.

Sobota dnia 3 czerwca 1933 r. ŁTSG — Hakoah boisko WKS godz. 17-ta.

Niedziela, dnia 4 czerwca 1933 r. ŁKS Ib — Makabi, boisko ŁKS godz. 17-ta, Wima — Union Touring, boisko Wimy godz. 11-ta, Widzew — WKS, boisko Widzewa, godz. 11-ta.

Sobota dnia 10 czerwca 1933 r. Hakoah — SKS, boisko Union-Touring, g. 17.30, Makabi — Widzew, boisko WKS, godz. 17.30.

Niedziela dnia 11 czerwca 1933 r. ŁTSG — Union-Touring, boisko ŁKS godz. 11-ta, WKS— ŁKS I-b, boisko WKS godz. 11-ta.

Czwartek, dnia 15 czerwca 1933 r. Makabi — WKS, boisko WKS godz. 11-ta, ŁKS I-b — Widzew, boisko ŁKS, godz. 18-ta, ŁTSG — Wima, boisko Widzewa godz. 11-ta, Widzew — Union-Touring, boisko Union-Touringu, godz. 18-ta.

Sobota dnia 17 czerwca 1933 r. Widzew — Hakoah, boisko Widzewa, godz. 18-ta.

Niedziela dnia 18 czerwca 1933 r. ŁTSG — WKS, boisko Widzewa, godz. 10.30, Unin-Touring — ŁKS I-b, boisko Union-T., g. 10.30, SKS — Wima, boisko Union-Touring, godz. 18-ta.

Sobota dnia 24 czerwca 1933 r. Makabi — SKS, boisko Union - Touring, godz. 18-ta, Hakoah — WKS, boisko WKS, godz. 188-ta.

Niedziela, dnia 25 czerwca 1933 r. Wima — ŁKS. I-b., boisko Wimy godz. 18-ta. Widzew — Union-Touring, boisko Widzewa g. 10.30.

Czwartek, dnia 29 czerwca 1933 r. ŁKS. I b — Hakoah, boisko ŁKS, godz. 10.30, WKS — Union — Touring, boisko WKS, godz. 10.30, Makkabi Wima, boisko Union - Touring godz. 10.30. SKS — ŁTSG., boisko Widzewa godz. 10.30.

Sobota, dnia 1 lipca 1933 r. Hakoah — Makkabi, boisko WKS, godz. 18-ta,

Niedziela, dnia 2 lipca 1933 r. ŁTSG — Widzew, boisko WKS, godz. 10.30, ŁKS I-b — SKS., boisko ŁKS, godz. 10.30, WKS. — Wima, boisko WKS, godz. 18-ta,

Sobota, dnia 8 lipca 1933 r. Makkabi — Ł.T. S.G., boisko WKS., godz. 18-ta,

Niedziela, dnia 9 lipca 1933 r. Union-Touring — Hakoah, boisko Union-T., godz. 10.30, Wima — Widzew, boisko Wimy, godz. 10.30, SKS — WKS, boisko WKS., godz. 10.30.

Sobota, dnia 15 lipca 1933 r. Hakoah — Wima, boisko WKS., godz. 18-ta.

Niedziela, dnia 16 lipca 1933 r. Makkabi — Union — Touring, boisko WKS., godz. 10.30, ŁTSG. — ŁKS I b., boisko WKS., godz. 18-ta, Widzew — SKS., boisko Widzewa, godz. 18-ta.

2) Drużyny wymienione na pierwszem miejscu są gospodarzami zawodów. Na dwie godziny przed zawodami drużyn pierwszych, odbywać się będą zawody rezerw o mistrzostwo kl. „B“.

Dzisiejsze mecze ligowe w kraju.

Niedziela dzisiejsza będzie bardzo bogata w imprezy ligowe. Do najważniejszych spotkań w grupie wschodniej zaliczyć należy mecz ŁKS-u z Legją, który rozegrany zostanie w Warszawie.

Spotkanie to będzie walką o pierwsze miejsce w tabeli, przyczem oczekiwać należy, że łodzianie wywiozą ze stolicy conajmniej jeden punkt.

Drugi mecz grupy wschodniej odbędzie się we Lwowie między Czarnymi i Warszawianką. Przypuszczać należy, że z walki tej wyjdzie zwycięsko zespół lwowski.

W grupie zachodniej kolosalne zainteresowanie budzi mecz Cracovii z Ruchem, który rozegrany zostanie w Wielkich Hajdukach. I tu toczyć się będzie walka o pierwsze miejsce a o zainteresowaniu spotkaniem świadczy fakt, że z Krakowa wyrusza specjalny pociąg „kibiców“ drużyny krakowskiej.

Ciekawie zapowiada się również mecz Wisły z Garbarnią.

Oczekiwać należy zwycięstwa Garbarni, gdyż po nieudanym turnee po Francji i Belgji ma Wisła kilku skontuzjonowanych zawodników i zmuszona będzie wystąpić do zawodów z rezerwowemi.

Ostatni mecz ligowy odbędzie się w Krakowie. Będzie to jeszcze jedno spotkanie między Podgórzem a Wartą poznańską.

Sytuacja Podgórza jest fatalna to też oczekiwać należy, że klub ten odbędzie się wreszcie na wysiłek i uzyska pierwsze punkty w grach o mistrzostwo Ligi.

Mecz piłkarski Jordan—Rudzki K. S.

W dniu dzisiejszym odbędzie się spotkanie o mistrzostwo klasy C między zespołami Jordan i Rudzki K. S. o godz. 11 przed południem na boisku Turystów przy ul. Wodnej.

Turyści—Makkabi 2:1 (0:1).

Nieszczęśliwy wypadek na boisku.

Rozegrane w dniu wczorajszym na boisku przy ul. Wodnej spotkanie o mistrzostwo klasy A Turyści — Makkabi zakończyło się ciężko wywalczonem zwycięstwem Turystów w stosunku 2:1 (0:1).

Na początku gry wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, mianowicie doskonały zawodnik Turystów Frankus po zderzeniu się z kolegą klubowym Durką uległ poważnej kontuzji, i musiano wezwać do niego karetkę, pogotowia.

Lekarz po udzieleniu mu pierwszej pomocy odwiózł go do domu, i Turyści grali do końca meczu w dziesiątkę.

Bramki zdobyli: dla Turystów obie Nykel, dla Makkabi — samobójcza (Durka).

Sędziował słabo szczególnie w drugiej połowie p. Grajwoda.

Program przyjęcia sportowców belgijskich.

Został już szczegółowo opracowany program przyjęcia sportowców belgijskich, którzy za kilka dni zawitają do Polski.

Belgowie zamieszkają w Warszawie w hotelu Europejskim. W sobotę zwiedzą oni CIWF i Bielany a w niedzielę po meczu pojadą do Krakowa.

Drużyna lekkoatletyczna Belgji przyjeżdża do Poznania w piątek popołudniu, do Warszawy zaś w niedzielę rano i zamieszka w hotelu Polonja.

Dziennikarze belgijscy, którzy przyjeżdżają na kongres prasy sportowej ulokowani zostaną w hotelu angielskim. Obrady kongresu toczyć się będą w sali Tow. Wioślarskiego w sobotę rano.

Popołudniu dziennikarze udadzą się na Bielany do CIWF, w niedzielę i poniedziałek będą zwiedzali miasto. Ponadto podejmowani będą obiadem w sobotę przez PZD i PS, herbatką w Radju i bankietem przez PZPN.

Walasiewiczówna chce zaatakować rekord światowy na 50 metrów.

Dzisiaj zgłosiła się do organizatorów mistrzostw lekkoatletycznych stolicy, które odbędą się w dniu jutrzejszym, Stanisława Walasiewiczówna, z prośbą, aby do programu zawodów wstawiono bieg dla kobiet na 50 metrów.

Walasiewiczówna zamierza bowiem pobić na tym dystansie dotychczasowy rekord światowy, należący do czeszki Mejzlikowej, który wynosi 6,4 sekund.

Kurpesa znów pobił rekord.

W pierwszym dniu mistrzostw lekkoatletycznych okręgu z najlepszych wyników należy zanotować: rzut dyskiem. Wajsówna (Sok Pab.), 40.58 m., rzut oszczepem Smętkówna (ŁKS) 35.75 m. Skok o tyczce Kucharski (IKP) 320; Skok 5 klm. Kurpesa (Strzelec Zgierz) nowy rekord okręgu lepszy o 24,7 od dotychczasowego).

Szczegółowe sprawozdanie w dniu jutrzejszym.

Ostatnie dni zapisów na wycieczkę do Warszawy.

Zapisy na wycieczkę do Warszawy na zawody Polska — Belgja przyjmowane będą jeszcze tylko przez kilka dni. Wobec ogromnego powodzenia wycieczek zainicjonowanej przez Redakcję „Republiki“ i „Expressu“, spodziewać się należy, że do Warszawy uruchomione zostaną w przyszłą niedzielę nie dwa a trzy pociągi.

Przypominamy, że cena biletu wynosi zł. 9.90 i obejmuje przejazd w obie strony oraz bilet wstępu na mecz piłkarski. Zapisy przyjmują w biurze podróży „Orbis“ Wagons Lits Cook ul. Piotrkowska 64 oraz Orbis ul. Piotrkowska 65.



Kredyty budowlane dla Łodzi i powiatu łódzkiego.

Bank Gospodarstwa Krajowego przyznał komitetowi rozbudowy miasta Łodzi kredyty budowlane dla Łodzi i powiatu łódzkiego na budowę domów drewnianych i murowanych w wysokości złotych 400.000, w tem: zł. 300 tysięcy dla Łodzi, 100 tysięcy dla okolic podmiejskich (powiatu łódzkiego).

Kredyt ten może być udzielany tylko do wysokości 50 proc. kosztów budowy, jednak nie więcej, jak zł. 4.000 na jeden dom. Suma ta może być obniżona, w zależności od kształtowania się kosztów budowy.

Podania o pożyczki z terenu m. Łodzi przyjmuje komitet rozbudowy miasta (Plac Wolności nr. 14, III piętro, pokój nr. 44) do dnia 1 czerwca r. b. Podania o pożyczki z terenu powiatu składać należy do wydziału powiatowego.

Nasz reporter zanotował...

W dniu wczorajszym przy zbiegu ulic Gdańskiej i 11 Listopada przejechany został przez samochód 63-letni brukarz Walenty Bartoszak, zamieszkały we wsi Retkinia.

Bartoszak przechodząc przez jezdnię dostał się pod koła samochodu, prowadzonego przez szofera Wojciecha Szybiłło i wskutek tego doznał uszkodzenia jamy brzusznej oraz licznych bardzo ciężkich obrażeń ciała.

Przybyły lekarz pogotowia opatrzył rannego i w stanie groźnym przewiózł do szpitala okręgowego. Szofera Szybiłłę policja zatrzymała do dyspozycji władz sądowych.

***

Nocy wczorajszej do skład upończoch Hersza Zilberberga, przy ulicy Piotrkowskiej 6, dokonano zuchwałego włamania.

Złodzieje dostali się do wnętrza składu po wyłamaniu frontowych drzwi i wynieśli olbrzymi transport pończoch jedwabnych, wartości 8000 złotych.

Juljanowi Adamczykowi, na ulicy Piłsudskiego przed posesją 45 nieznani sprawcy skradli dwie paczki jedwabiu wartości 800 zł.

Ze składu galanterji Jonasa Młynka, przy ul. Piotrkowskiej 116, nieznani sprawcy rozbili szafkę reklamową i skradli różne przedmioty wartości 250 złotych.

Do mieszkania Marji Górskiej przy ul. Przędzalnianej 9, przez okno zakradli się nieznani sprawcy i skradli garderobę wartości 830 zł.

Do mieszkania Aleksadra Skowrona, przy ul. Podgórnej 47, włamali się niewykryci dotychczas sprawcy i skradli garderobę oraz gotówkę łącznej wartości 1600 zł.

Wreszcie do mieszkania Hersza Daniłowicza, przy ulicy Limanowskiego 93 zakradli się przez okno nieznani sprawcy i skradli różne rzeczy wartości 1200 zł.

We wszystkich wypadkach powiadomiona policja prowadzi energiczne poszukiwania za sprawcami kradzieży.

***

W zakładach Allart, Rousseau i Co, przy ul. Kątnej 19 w dniu wczorajszym miał miejsce nieszczęśliwy wypadek przy pracy, ofiarą którego padł Tadeusz Kwiatkowski, zamieszkały przy ulicy Kątnej 72. Kwiatkowski przygnieciony został maszyną przędzalniczą i doznał złamania kilku żeber.

Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia i przewiózł go w stanie ciężkim do szpitala okręgowego.

W fabryce Benicha, przy ul. Łąkowej 11, uległa wypadkowi Marja Bendesz, zamieszkała przy ul. Radwańskiej 48, która przez nieostrożność pochwycona została przez tryby maszyny i doznała oberwania 2 palców i poszarpania dłoni. Ranną przewieziono do szpitala okręgowego.

W fabryce Weiss i Maliniak, przy ul. Zakątnej 34, robotnica Anastazja Strojek (11 Listopada 33) doznała ran szarpanych prawej dłoni.

Ranną przewieziono do lecznicy.

Z LEGJONU IM. PUŁK. BERKA JOSELEWICZA

Jutro, w poniedziałek, o godz. 9-ej wiecz. odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Kościuszki 21 zebranie informacyjne dla przedstawicieli społeczeństwa żydowskiego naszego miasta, z następującym porządkiem dziennym:

1) Cele i zadania Legjonu im. pułk. Berka Joselewicza.
2) Metody i środki działania.
3) Stosunek do aktualnych zagadnień życia żydowskiego.
4) Wyniki prac dotychczasowych.
5) Zamierzenia na przyszłość.

Wstęp za zaproszeniami.



Kurjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

Stabilizacja w bankach.

Bilans łączny banków polskich na ultimo ostatniego kwartału wykazuje stan zupełnej stabilizacji.

W stanie biernym prawie unieruchomiły się pozycje depozytów, zarówno wkładów bezterminowych, jak i terminowych, jak wreszcie i rachunków bieżących:

Pozycje te na dzień 31.12. 1932 r. wynosiły:

wkłady terminowe	229.5 milj.
wkłady bezterminowe	221.5 milj.
rachunki bieżące	172.4 milj.

Te same pozycje na dzień 31.3. 1933 wynosiły:

wkłady terminowe	228.1 milj.
wkłady bezterminowe	222.5 milj.
rachunki bieżące	170.8 milj.

Także i pozycje zagranicznych kredytów bankowych wykazywały zupełną stałość.

Kredyty natomiast wykazują nawet skłonność ku dalszemu zwężaniu:

Tak więc na dzień 31.12. 1932 widzimy:

dyskonto	407.1 milj.
kredyt. otw. zabezp.	361.2 milj.
kredyt. otw. niezab.	146.8 milj.

Zaś na dzień 31.3. 1933 te same pozycje bilansowe wykazują:

dyskonto	395.3 milj.
otw. kredyt. zabezp.	362.4 milj.
otw. kredyt niezab.	140.3 milj.

Wycofanie kilkunastu miljonów z dyskonta wekslowego i kredytów niezabezpieczonych pozwoliło na zmniejszenie wykorzystania redyskonta z 201.5 na 183.7 milj. zł.

Obecny stan rzeczy oznacza skurczenie operacyjne mniej więcej do połowy w porównaniu ze stanem z dnia 31 grudnia 1930 r. W niektórych pozycjach np. przy dyskoncie współczynnik skurczenia jest jeszcze silniejszy.

Jak dotąd proces zwężania podstaw operacyjnych odbył się bez większych ofiar w naszej bankowości. Wyróżnia to ją korzystnie od bankowości wielu innych krajów.

Wycofanie się z zaawansowanych pozycji wzmacnia wewnętrzną konsystencję banków, zachowując jej aparat gotowym do aktywniejszej pracy w podatniejszych warunkach. Oczywiście zaistnienie tych warunków zależne jest od warunków ogólnej konjunktury.

Na marginesie bilansu zbiorowego naszych banków podnieść należy stosunkowo większą odporność ich, wobec wstrząsów walutowych innych krajów. Jesteśmy względem zagranicy dłużnikami i deprecjacja walut obcych raczej poprawia położenie naszych banków, przypuszczalnie spadek dolara w kwietniu wyrazi się już w ten sposób na odnośnych rachunkach. Nadmienimy, że stan posiadania walut w bankach polskich jest względnie szczupły (na koniec kwartału — ok. 13 milj.).

Obserwacja naszych bilansów bankowych pod kątem widzenia ich sanacji każe nam krytycznie spojrzeć na jedną zwłaszcza pozycję. Są nią nieruchomości. Ich wartość bilansowa na ultimo kwartału wynosi 105 miljonów (jest to ok. 37 proc. własnych kapitałów banków). Wartość nieruchomości w końcu 1930 r. wynosiła 126 milj. Ta pozycja kurczy się najmniej. Oczywiście — najmniej bilansowo; faktycznie wartość nieruchomości, (przeważnie mało poprzednio zamortyzowanych) jest niezawodnie znacznie mniejsza. Przy skurczonych do połowy bilansach operacyjnych — relatywne obarczenie ich ciężarem pozycji nieruchomościowych jest znacznie wyższe. Na tych pozycjach ujawnić się muszą z czasem już faktycznie istniejące straty. W obecnej sytuacji likwidacja stanu posiadania w nieruchomościach na większą skalę jest oczywista bardzo ciężka; będzie ona atoli koniecznością, skoro tylko wytworzą się po temu możliwości rynkowe.

Dr. A. Z.

Upadłości i układy.

W połowie maja r.b. odbyło się zebranie wierzycieli masy upadłości **Toni Frenkel**, handel towarami włók. przy ul. Cegielnianej nr. 38.

Na zebraniu tem obecni byli sędzia komisarz Oskar Gross, syndyk ostateczny adw. Taduesz Klinger oraz jeden wierzyciel — J. Starodworski. Syndyk odczytał sprawozdanie. Wierzyciel zgłosił wniosek o umorzenie postępowania upadłościowego, gdyż dalsze trwanie jest bezcelowe, wobec zupełnego braku aktywów.

O terminie zebrania zawiadomieni zostali wszyscy wierzyciele, których należności zostały sprawdzone i przyjęte do stanu biernego masy, mimo tego zgłosił się jedynie jeden wierzyciel.

Sąd na sesji wczorajszej postępowanie upadłościowe w sprawie umorzył na wniosek sędziego komisarza.

***

Na tejże sesji przedmiotem rozpraw było podanie pełnomocnika Icka—Lajba Szajnferbera, farbiarnia przy ulicy Północnej nr. 24.

Z podania tego wynika, że nadzorowany nie może w całości spłacić wszystkich wierzycieli z upływem pierwszych 3 miesięcy po uzyskaniu odroczenia wypłat, t.j. od dnia 27 stycznia r.b.

Celem uniknięcia upadłości, na odbytem zebraniu wierzycieli, przedłożono wierzycielom propozycje układowe, z których wynika, że nadzorowana firma pragnie spłacić wszystkie swe należności w wysokości 40 proc. pł. w 4 ratach, przyczem pierwsza rata płatną ma być w 2 miesiące od dnia uprawomocnienia się wyroku, zatwierdzającego układ — w wysokości 5 proc., druga rata w wysokości 10 proc. — po 6 miesiącach, trzecia 10 proc. po 5 miesiącach, ostatnia zaś w wysokości 15 proc. po 4 miesiącach od daty płatności poprzedniej raty.

Z załączonego do akt sprawy bilansu wynika, że aktywa, a mianowicie stan kasy powiększył się o 365 zł., rymes zmniejszył się o 2.281 zł., stan dłużników powiększył się o 9.417 zł. W pasywach produkcja zarobkowa powiększyła się o 4.500 zł., stan wierzycieli powiększył się o 4.580 zł., spłacono akceptów za 450 zł., zabezpieczeń hipotecznych 400 zł. it.d. Obligo firmy z tytułu weksli z jej żyrem wynosiło na dzień 30 kwietnia r. b. zł. 16.908.

W czasokresie sprawozdawczym fabryka czynną była przez 5 dni w tygodniu, zatrudniając 60 robotników i 10 pracowników umysłowych.

Suma bilansu ogółem zamykała się sumą 588.793.25 zł.

Sąd zarządził postępowanie układowe w sprawie niniejszej i przyjął sprawozdanie nadzorcy sądowego do wiadomości.

W sprawie upadłości firmy **„Towarzystwo Akc. Bawełnianej i Gumowej Manufaktury Ferdynand Geldner"** sędzia komisarz Karol Kroening złożył Sądowi wniosek o cofnięcie daty otwarcia upadłości do dnia 28 listopada 1931 r., gdyż upadła firma faktycznie zaprzestała wypłat w tym terminie i podanie o cofnięcie daty upadłości Tomaszowskiej przędzalni jedwabiu sztucznego Sp. Akc. popierał.

Sąd przychylił się do wniosku sędziego komisarza.

***

W sprawie masy upadłości **Gurtli Kalińskiej**, skład galanterji (bielizny i trykotaży) w halach Dobranickich, przy ul. Nowomiejskiej 19, sąd zwolnił Abrama Lichtensteina od pełnienia obowiązków syndyka tymczasowego i na jego miejsce zamianował Anszela Libermana.

***

W końcu kwietnia rb. ogłoszono upadłość Karolowi Romanowi, wł. składu artykułów kosmetycznych przy ul. Łomżyńskiej 24; przyczem sędzią komisarzem zamianował sąd sędziego handlowego Teodora Gutekunsta, zaś kuratorem masy upadłości mgr. Izaka Kantora.

W połowie maja rb. odbyło się zebranie wierzycieli masy.

Ogółem stawiło się 33 wierzycieli osobiście bądź też reprezentowani przez adwokatów.

Wierzyciele obecni na zebraniu prosili o wybór jednego syndyka i w wyniku tajnego głosowania znaczną większością obrany został syndykiem tymczasowym dotychczasowy kurator masy magr. Izak Kantor.

Sąd na sesji wczorajszej zamianował syndykiem tymczasowym masy upadłości mgr. Izaka Kantora.

Dobra konjunktura
na rynku włókienniczym trwa.

Ostatni tydzień upłynął na rynkach włókienniczych pod znakiem bardzo silnej konjunktury. Szczególnie duże zapotrzebowanie dawało się odczuć w tkaninach wszelkiego rodzaju: bawełnianych, wełnianych i jedwabnych. Popyt na półfabrykaty, jak przędzę bawełnianą i czesankową, znacznie się zmniejszył, gdyż dalsza produkcja stopniowo ulega redukcji, ze względu na kończący się sezon letni.

Z półfabrykatów utrzymuje się wyjątkowo silna konjunktura jedynie jeszcze na rynku przędzy sztucznego jedwabiu, której brak odczuwa się w związku ze strejkiem w tomaszowskiej fabryce. Również w zakresie tkanin i niektórych gatunków trykotaży uwydatnie się niedostateczna podaż. Najbardziej poszukiwane artykuły sprzedawane są wyłącznie za gotówkę.

Znawcy rynku przewidują utrzymanie się konjunktury jeszcze do połowy czerwca. Oczywiście, w pierwszym rzędzie uzależnione to jest od sprzyjających warunków atmosferycznych. Ceny wahaniom nie ulegają, zachowując mocną tendencję. (c).

Giełda pieniężna.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była dość słaba, a to w związku z gwałtownym spadkiem kursu waluty amerykańskiej. Zapotrzebowanie na dewizy było bardzo małe. Notowano kursy dewiz: Belgja 124.25 (+ 5), Gdańsk 174.30 (— 10), Holandja 359.25 — 359.30 (+ 18), Londyn 30.08 (— 8), Nowy Jark 7.58 (— 11), Nowy Jork - kabel 7.59 (— 11), Paryż 35.10 (— 1), Praga 26.52 (— 4), Sztokholm 153.80 (— 180), Szwajcarja 172.30, Włochy 46.35 (— 10). Tranzakcje dokonane a nienotowane: Tel Aviv 30.08 (— 2), dolar gotówkowy 7.55. W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 208.75 (— 25). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 204.75 (— 25), korona czeska 25.30, funt angielski w gotówce 30.23 (— 9), szyling austrjacki 101 (+ 25) dolar gotówkowy 7.66 — 7.54 (— 11), dolar złoty 9.18 (+ 2), rubel złoty 4.90, rubel srebrny 1.44, bilon 068.

AKCJE. Na rynku akcyjnym obroty bardzo były ograniczone. Notowano: Bank Polski 74.75 — 74 (— 50), Lilpopy 11.25 (+ 25). Tranzakcje nienotowane: Haberbusch 39 (+ 50).

PAPIERY PROCENTOWE. W związku z gwałtownym spadkiem kursu dolara, tendencja dla papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych była słaba, przy dość ograniczonych obrotach. Jedynie większych tranzakcyj dokonano 7 proc. pożyczką stabilizacyjną i 8 proc. listami m. Warszawy. Notowano: 3 proc. budowlana 38.25 (— 50), 4 proc. dolarowa 50 — 49.75 (— 50), 5 proc. konwersyjna 43.50, 5 proc. kolejowa 37 (— 137), — pod koniec giełdy chciano płacić 38, 6 proc. dolarowa 49 (— 50), 7 proc. stabilizacyjna 49.75 — 50 — 49.50 (— 100), 4 i pół proc. listy zastawne i obligacje banków państwowych bez zmian, 4 i pół proc. ziemskie 37.50 — 37.63 (— 62), 8 proc. Warszawy 39.50 — 39.25 — 39.50 (— 50). Tranzakcje dokonane a nienotowane: 4 proc. inwestycyjna zwykła 102.25 (— 50), 10 proc. kolejowa 101.50, 7 proc. poż. stabilizacyjna odcinki po 100 dolarów 54.50, 4 i pół proc. Warszawy 45.50, 5 proc. Warszawy 49.25 (+ 2), 7 proc. śląska 36, 7 proc. dillonowska 57 — 56.50, za 7 proc. pożyczkę warszawską dolarową chciano płacić 32.50.

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 26 maja 1933 r.

Nowy York. Loco 9.00, lipiec 8.93, sierpień 8.98, wrzesień 9.07, październik 9.18, grudzień 9.32, styczeń 9.38, luty 9.46, marzec 9.55, kwiecień 9.61, maj 9.67.

Nowy Orlean. Loco 8.85, lipiec 8.85, październik 9.12, grudzień 9.28, styczeń 9.33, marzec 9.48.

Liverpool. Loco 6.07, maj 5.85, czerwiec 5.83, lipiec 5.82, sierpień 5.82, wrzesień 5.82, październik 5.83, listopad 5.84, grudzień 5.85, styczeń 5.87, luty 5.88, marzec 5.90, kwiecień 5.91, maj 5.93, czerwiec 5.96, lipiec 5.99.

Egipska. Loco 8.17, maj 7.83, lipiec 7.89, październik 7.99, listopad 8.06, styczeń 8.13, marzec 8.21, maj 8.29.

Upper. Loco 7.31, maj 7.14, lipiec 7.05, październik 6.97, listopad 6.97, styczeń 7.01, marzec 7.04, maj 7.08.

Brema. Loco 9.86, lipiec 9.56, październik 9.84 grudzień 9.95, styczeń 9.99, marzec 10.12.

Aleksandrja (Sakkelaridis). Lipiec 14.78, listopad 15.57, styczeń 15.83.

Ashmouni. Czerwiec 12.57, sierpień 12.55, październik 12.48, grudzień 12.59, luty 12.78.

Bawełna zwyżkuje.

W dniu wczorajszym na giełdzie bawełnianej w Nowym Yorku ujawniła się raptowna zwyżka, która osiągnęła w ciągu jednego dnia do 45 punktów. Loco wynoszące w dniu 25 maja 8.55 centów zwyżkowało w tych granicach do 9.00. Haussa na bawełnę jest skutkiem wypadków walutowych oraz związanych z nimi ostatnich posunięć Roosevelta. (c)

Giełda zbożowo-towarowa.

Wczorajsze notowania łódzkiej giełdy zbożowo - towarowej za 100 kg. w złp. loco Łódź: żyto 17.50 — 18.00, pszenica 35.75 — 36.75, jęczmień pszemiałowy 14.00 — 15.00, owies 13.50 — 14.50, mąka żytnia 60 proc. 27.50 — 28.850, mąka żytnia 65 proc. 26.50 — 27.50, mąka pszenna 65 proc. 56.50 — 58.00, otręby żytnie 10.00 — 10.50, otręby pszenne 9.50 — 10.00, otręby pszenne grube 10.00 — 10.50, ziemniaki jadalne 3.50— 4.00, groch Viktorja 27.00 — 31.00, łubin niebieski 8.00 — 9.00. Usposobienie ogólne spokojne.

BILANS
SPÓŁKI AKCYJNEJ PRZEMYSŁU BAWEŁNIANEGO B. FREIDENBERG W ŁODZI
na dzień 31 grudnia 1932 roku.

STAN CZYNNY. Kasa 6,529.87, Weksle 8, 536, 23, Weksle oddane do zainkasowania 128,380.70 1,432.05 Dłużnicy 178,117.94 Remanenty 28,034.70 Samochody 43,323.50, Urządzenie biura Maszyny Place 426,016.68, Budynki 1,304,144.58, Straty: 2,479,618.74, Sumy przechodnie 9,459.92, lat ubiegłych 359,819.41, roku 1932 — 212,358.42 razem 572,177.83. Ogólna suma stanu czynnego zł. 5,185,791. 83.

STAN BIERNY. Kapitał akcyjny 1,725,000 Kapitał amortyzacyjny 966,646.22, Długoterminowa pożyczka 408,688, Depozyty 15,130. Wierzyciele 1.176.262.83, Akcepty 588,625.31, Sumy przechodnie 92,123.75. Przejściowe różnice kursowe 218,315.72. Ogólna suma stanu biernego zł. 5,185,791.83.

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW.

Straty: Bilans otwarcia 359,819.41, na dłużnikach 14,076.31, Kapitał amortyzacyjny 175, 827.07, Podatki państwowe 6,862.44, Podatki miejskie 3,816.48, Procenty 35,469.06, na Fabrykacji 8,059.59. Ogólna suma rubryki straty zł. 603,930.36.

Zyski: Przepis podatku dochodowego 15,982.86 Różnice kursowe 15,769.67, Bilans zamknięcia zł. 572,177.83. Ogólna suma rubryki zyski zł 603,930.36.

Powyższy bilans oraz rachunek strat i zysków w dniu 20 maja 1933 r. Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów zatwierdziło.

PRZED XIII TARGAMI WSCHODNIEMI.

Tempo zgłoszeń na XIII Targi Wschodnie przybiera coraz bardziej na sile, — przyczem ilość dotychczasowa zgłoszonych wystawców przekracza już znacznie ilość zgłoszeń na poprzednie Targi Wschodnie. — Miarą wzrastającego zainteresowania sfer przemysłowych tegorocznemi Targami Wschodniemi jest fakt, że Zarząd Targów otrzymuje codziennie szereg zgłoszeń telegraficznych tak z kraju, jak i zagranicy. — To też już tylko bardzo nieznaczna ilość stoisk jest jeszcze wolna.

Równocześnie z organizacją Targów postępuje żywo naprzód organizacja zbiorowych wycieczek na Targi Wschodnie w całym szeregu miast w kraju. — Organizacją wycieczek krajowych zajmują się poszczególne Dyrekcje Kolejowe oraz Polskie Biuro Podróży „Orbis“. Jako pierwsza wycieczka z zagranicy na Targi Wschodnie przyjedzie wycieczka z Wiednia już w przyszłym tygodniu w ilości około 200 osób.

***

OGÓLNO-POLSKA WYSTAWA PSÓW RASOWYCH NA XIII TARGACH WSCHODNICH.

Małopolskie Towarzystwo Łowieckie organizuje w dniach 3, 4 i 5 czerwca r. b. przy XIII Targach Wschodnich drugą Ogólno-Polską Wystawę Psów Rasowych. Komitet Wystawowy dokłada wszelkich starań, by wystawa wypadła jeszcze świetniej niż w roku ubiegłym. Zgłoszenia z całej Polski dowodzą wielkiej popularności i zrozumienia dla idei propagowania racjonalnej hodowli psów rasowych. Program wystawy będzie nader urozmaicony. Szczególnie ciekawie zapowiadają się popisy tresury psów straży granicznej. Zgłoszenia psów na wystawę przyjmuje jeszcze Małopolskie Towarzystwo Łowieckie Ossolińskich i Targi Wschodnie we Lwowie.

***

WĘGRY I RUMUNJA BIORĄ UDZIAŁ W XIII TARGACH WSCHODNICH.

Królewsko-Węgierski Urząd Handlu Zagranicznego w Budapeszcie zgłosił telegraficznie udział grupy węgierskiej w tegorocznych Targach Wschodnich. Podobnie jak w ubiegłych latach reprezentowane będą w tej grupie winnice węgierskie oraz fabryki salami, serów, oliwy etc.

Również telegraficznie zgłosiła swój udział grupa wystawców rumuńskich.

Rynek walutowy w Łodzi.

W dniu wczorajszym w godzinach rannych wymieniano dolary na łódzkim rynku walutowym po 7.65 w płaceniu i 7.68 w żądaniu. Po nadejściu cedułki giełdowej w obrotach prywatnych kurs się obniżył do 7.58 w płaceniu i 7.60 w żądaniu. Bank Polski początkowo płacił 7.65 i następnie 7.60. Oficjalny kurs czeku spadł do 7.58 i kabla na Nowy Jork do 7.59. Obroty dolarami małe przy średniem zaofiarowaniu i minimalnem zapotrzebowaniu.

Funt w płaceniu 30.20 i w żądaniu 30.40, frank francuski 35.10 w płaceniu i 35.15 w żądaniu, szwajcarski 172 i pół do 173, marka niemiecka 207 do 208 i szyling austrjacki 101 do 101 i pół. Obroty walutami małe.

Tendencja dla złota utrzymana przy kursie rubli 4.90 w płaceniu i 4.92 w żądaniu i dolarów 9.18 w płaceniu i 9.20 w żądaniu.

Łódzkie 8-procentowe listy zastawne wymieniano po kursie 37. W związku z ich tak niskim kursem uwidoczniło się po dłuższym czasie zapotrzebowanie przeznaczone na cele spłaty pożyczek. (c)

WIECZÓR RECYTACYJNY W JĘZYKU WŁOSKIM.

W czwartek dnia 1 czerwca o godz. 9 wiecz. odbędzie się zorganizowany przez Tow. Dante Alighieri wieczór recytatorski p. Carmen Zimmer, lektorki języka włoskiego na uniwersytecie w Kopenhadze. W programie sztuka Sem Benelli „LA CENA DELLE BEFFE“, przyczem recytatorka wykona wszystkie role. Recytacje odbędą się w lokalu Tow. Dante Alighieri przy ul. Narutowicza 32 (poprz. ofic. I piętro).

URODA URATOWAŁA JEJ ŻYCIE.

Dzieje francuskiego szpiega, pięknej pani Lamoine.

W prasie zagranicznej ukazały się ostatnio pamiętniki francuskiego szpiega, Rose Lamoine. Wspomnienia te są o tyle ciekawe, że Lamoine odznaczała się niegdyś wielką urodą, której zawdzięcza że nie została rozstrzelana. Lamoine rozpoznano w Niemczech, jako szpiega i **groziła jej kara śmierci,** nawet bez wyroku sądowego. W przeddzień rozstrzelania zjawił się jednak przypadkowo w więzieniu **kronprinz Wilhelm,** któremu spodbała się ona tak bardzo, że kazał ją wypuścić, oczywiście pod pewnym warunkiem.

Sytuacja, w jakiej znajduje się szpieg nie jest nigdy do pozazdroszczenia, jednak kabała, w jaką zaplątała się Lamoine była wyjątkowa. Początkowo była ona **szpiegiem angielskim,** została jednak zwolniona ze służby. Jako artystka kabaretowa, wyjechała do Francji, gdzie została przyjęta do służby wywiadowczej. Pierwszem poleceniem, jakie miała wykonać, było **ustalenie, co się stało z trzema wybitnymi szpiegami francuskimi przebywającymi w Niemczech,** albowiem od tygodnia nie było o nich żadnej wiadomości. Lamoine, jako siostra miłosierdzia, członkini Czerwonego Kryża, wyjechała do Berlina, skąd wróciła po kilku dniach ze smutną wiadomością, że **owych trzech szpiegów francuskich rozstrzelano natychmiast po aresztowaniu i udowodnieniu im ich działalności.**

Gdy po raz drugi wysłano ją do Berlina, władze niemieckie wiedziały, z kim **mają** do czynienia. Lamoine została przez kilku oficerów niemieckich wciągnięta w zręczną pułapkę. Zaprosili oni ją do siebie „na herbatkę“, która przeciągnęła się do późnych godzin wieczornych. Po obfitem raczeniu się szampanem, Lamoine, będąc pewna, że uda jej się wydobyć od oficerów wiele tajemnic **pozwalała im na wszystkie zaloty.** Dopitro nad ranem, gdy towarzystwo nieco ochłonęło po całonocnej pijatyce, jeden z oficerów odezwał się do Lamoine:

— O ile się nie mylę, miałem już przyjemność poznać panią w Monte Carlo. Wtedy jednak pracowała pani dla Anglji obecnie zaś w czyjej jest pani służbie?

Napróżno Lamoine wypierała się, że jest szpiegiem. Po bezsennej nocy, została odstawiona do więzienia, gdzie spędziła kilka dni. Pod groźbą natychmiastowego rozstrzelania, przyznała się Lamoine, że **pracowała dla wywiadu rosyjskiego.** Niemcy uwierzyli jej, oświadczyli jednak, że muis być przygotowana na wszystko najgorsze. Tymczasem wiadomość o pięknym szpiegu dotarła aż do Kronprinza, który postanowił ją zobaczyć. Następca tronu sam udał się do więzienia, a gdy ujrzał Lamoine, rzekł do oprowadzającego go oficera:

— Czy nie lepiej, żeby wstąpiła do nas na służbę?

Lamoine została więc zkolei szpiegiem niemieckim. Oświadczono jej, że będzie śledzona przez cały czas i najmniejszą **próbę ucieczki przypłaci życiem.** Wzamian za życie i wolność, miała wykonać **jedno tylko polecenie.** Została ona wysłana do Londynu, gdzie **miała się skomunikować z agentem niemieckim i otrzymać od niego pewne polecenie.** Po przybyciu do Londynu, **skomunikowała się Lamoine z Intelligence Service,** prosząc o radę, co ma czynić w swej sytuacji. Kazano jej wówczas **odebrać przedewszystkiem list od agenta niemieckiego w Londynie i oddać go wywiadowcom angielskim.** Po kilku godzinach, zwrócili oni jej tę samą zapieczętowaną kopertę, która jednak zawierała zupełnie błędne i wręcz sprzeczne informacje dla rządu niemieckiego.

Do Berlina wracała Lamoine, **przygotowana na pewną śmierć.** Dziwnym zbiegiem okoliczności, Niemcy nie zorjentowali się, że mają do czynienia z „agent double“, przyjęli podane przez nią informacje za dobrą monetę i nawet **hojnie ją obdarzyli.** Nie czekając na dalsze spotkanie z Kronprinzem, który się z nią koniecznie chciał widzieć, Lamoine zbiegła z Niemiec, wyrzekając się raz na zawsze służby szpiegowskiej.

Co usłyszymy przez radjo.

ODCZYT RADJOWY RED. STAN. RACHALEWSKIEGO O GAWĘDACH STAROMIESZCZAŃSKICH.

Do najciekawszych bodaj tematów życia przeszłego starej Łodzi, budzących zawsze zainteresowanie należą fragmenty dziejów naszego miasta, które ilustrują nam sposób i warunki bytowania mieszczan łódzkich. Łódź murowana wyrosła, jak wiadomo, z Łodzi drewnianej. Przed nią istniała Łódź legendarna. Z okresu tej Łodzi pozostały legenty i baśnie o czarownicach łódzkich Hance Cygan i Anulce Boguchwał, spalonej na stosie w Łęczycy, o okrutnym Domoracie, buńczucznym szlachcicu sieradzkim i wiele innych. Z okresu natomiast Łodzi drewnianej zachowały się gawędy staromieszczańskie, a do tych należy gawęda o poruczniku gwardji narodowej w Łodzi imć. panu Józefie Aufschlagu, o pierwszym w Łodzi izraelicie Mikołaju Żydzie (Nicolo Judeo), o pierwszym prządniku Marku Kamizeli, gawęda o tkaczu Nędzą zwanym oraz przypowieść o odszczepieńcu, pierwszym żydowskim adepcie kunsztu tkackiego, nieszczęśliwym Naftalim.

Tym gawędom poświęca swój odczyt p. t. „Baśnie i legendy Łodzi“ red. Stanisław Rachalewski, słusznie zwany piewcą starej Łodzi. Odczyt wygłoszony zostanie przed mikrofonem Rozgłośni Łódzkiej Polskiego Radja w niedzielę dnia 28 maja o godz. 14-ej.

ŁODZKIE SŁUCHOWISKO DLA DZIECI I TRANSMISJA Z PARKU IM. PONIATOWSKIEGO.

Tydzień dziecka, jak mówią jedni, czy święto dziecka, jak mówią drudzy, w Łodzi jest w roku bieżącym szczególnie uroczyście obchodzone. Gwoździem tego tygodnia jest dzień dzisiejszy. Miły, wesoły dzień odpoczynku, zabaw i podarunków dla dzieci. W dniu dzisiejszym we wszystkich parkach i ogrodach odbędą się liczne zabawy, w czasie których dzieci obdarowane będą zabawkami, słodyczami.

Jedną z takich zabaw, która odbędzie się w parku im. Poniatowskiego, transmitować będzie rozgłośnia łódzka Polskiego Radja, która w związku z tem w dniu dzisiejszym zainstalowała na placu gier i zabaw swoje mikrofony. Transmisję tę prowadzi red. Benedykt Stefański.

Niezależnie od tego rozgłośnia łódzka Polskiego Radja z inicjatywy komitetu „Tygodnia Dziecka“ przygotowała specjalną audycję, poświęcono wszystkim dzieciom łódzkim. Audycja ta poprzedzona zostanie krótkiem przemówieniem do rodziców, a następnie artyści Teatru Miejskiego, a mianowicie pp. Zofja Tymowska-Szletyńska, Kazimierz Szubert i reżyser Henryk Szletyński dadzą wesołe słuchowisko dla dzieci pióra Vicky-Baum p. t. „Niesamowita przygoda Jasia i Małgosi“. Poza tem świetny artysta Teatru Miejskiego p. Kazimierz Szubert opowie wesołą bajeczkę Kornela Makuszyńskiego „O krawcu Niteczce“, p. Zofja Szletyńska zarecytuje „Małpę w kąpieli“, a reż. Henryk Szletyński na zakończenie opowie dzieciom coś bardzo wesołego.

Audycja dla dzieci rozpocznie się w niedzielę dnia 28 maja punktualnie o godz. 14.20, poczem o godz. 14.50 rozpocznie się transmisja zabawy dziecięcej z parku im. Poniatowskiego.

OBNIŻKA RADJOWYCH OPŁAT ABONAMENTOWYCH.

Dzięki zarządzeniu pana ministra poczt i telegrafów z dnia 5 maja r. b. radjowe opłaty abonamentowe obniżone zostaną z dniem 1 czerwca r. b. o 10 proc. Począwszy od tego terminu, opłata za korzystanie z odbiorników radjowych wynosić będzie 3 zł. miesięcznie, zamiast 3 zł. 30 gr. Odpowiednie zarządzenie p. ministra poczt i telegrafów ukazało się w „Monitorze Polskim“ z dnia 13 maja r. b.

Turniej zapaśniczy w Cyrku sportowym.

Wczorajsza decydująca walka Grabowskiego z Kawanem, oraz Krauzera z Bielewiczem ściągnęły do Cyrku tłumy publiczności.

Grabowski ocenił należycie nadludzką siłę swego przeciwnika, to też walczył niezwykle ostrożnie. Kawan pierwszy sprowokował do wzajemnego okładania się makaronami, a że Grabowski nie pozostał mu dłużny — na ringu wywiązała się formalna bijatyka.

Grabowski — widać było — czekał na swojego ulubionego nelsona. Kiedy udało mu się schwytać Kawana w morderczy chwyt — liczono się z porażką wiedeńczyka. W krytycznym jednak momencie chwycił się za liny.

W kilka minut potem **następuje drugi nelson. Przeszło 10 minut męczył się Kawan w potwornym nelsonie, aby w 40 minucie trzykrotnem uderzeniem** w podłogę poddać się.

Wiele emocji przyniosła walka dwuch doskonałych techników Krauzera i Bielewicza. Wynik remisowy.

Walka wolnoamerykańska między Gromowem i Kwarianim — bez rezultatu.

Prohaska nie miał wiele trudu ze słabszym od siebie Ujbą, którego w 4 minucie zdławił nelsonem.

Budrus znęcał się nad pomorzaninem Biernackim, którego już w 3 minucie pokonał.

Krauzer po swej walce z Bielewiczem zwrócił się do sędziów i oświadczył, że **pragnie rewanżowej walki z Budrusem, gdyż zwycięstwo przez dyskwalifikację nie przynosi mu należytej satysfakcji. Również Gromow domagał się ponownej walki z Krauzerem.**

Dziś walczą: **Wieloch — Gromow, Bielewicz — Kwariani, Ujbo — Szczerbiński oraz decydująca walka Krauzera z Prohaską. Wielkie zainteresowanie wywołała zapowiedź dzisiejszego spotkania decydującego Budrusa z Grabowskim.**

„ŹRÓDŁA ANTYSEMITYZMU“.

Na tygodniowem zebraniu Koła Łódzkiego Polskiego Związku Myśli Wolnej w niedzielę, dn. 28 maja 1933 r. o godz. 11-ej rano wygłosi odczyt ob. dyr. Henryk Kępiński na aktualny obecnie temat: „Źródła antysemityzmu“.



Przeszło 20 różnych podatków

płacili mieszczanie w wiekach średnich.

Podatki w wieku 13-ym, 14-ym i 15 nie były lżejsze, niż dzisiaj. Przeciętny śmiertelnik, zamierzający osiedlić się w ówczesnem mieście, składał w pierwszym rzędzie **opłatę za nadanie mu obywatelstwa.** Jeśli został obdarowany ziemią, nabywał wieczyste prawo użytkowania jej, jednak z równie wieczystym zazwyczaj obowiązkiem uiszczania

rocznego czynszu panującemu,

który mu tę ziemię nadał. Zależnie od zajęcia, któremu się poświęcał, opłacał średniowieczny mieszczanin podatki na rzecz gminy, a więc **podatek gruntowo-domowy, od zysków z handlu i przemysłu, od majątku, dalej od sklepu, kramu, jatki czy straganu.**

Podatek od majątku opłacano zarówno od gotówki jak i od zasobów niepieniężnych. Był on dość wysoki, gdyż wynosił nierzadko ponad 1 proc. wartości majątku. Pozatem miasto pobierało opłaty za pewne usługi. Do nich należy **opłata wodociągowa, którą spotkać można w niektórych miastach już w połowie 15-go stulecia** (w Krakowie pobierano tę opłatę już od roku 1441). Mostowe, zwane później mytem, płacono jako odszkodowanie za zużycie drogi tylko od wozów naładowanych, od próżnych nie. Miasto pobierało opłaty od pomiaru słodu, ściągało pozatem szereg ceł, przypominających żywo dzisiejszy podatek konsumcyjny, a to od wina, sukna, bydła, zboża, mąki, śledzi itd.

Bardzo rozległą dziedzinę podatkową stanowiły monopole miejskie. W owych czasach niektóre tylko przedmioty nie podlegały przymusowi ważenia na wagach miejskich, inne musiały być na niej ważone, a choćby kto nawet z tego nie korzystał, i tak **musiał złożyć opłatę na rzecz miasta.** Był to więc jakgdyby podatek obrotowy. Monopol topienia łoju należał również do miasta. Topić łój wolno było tylko w topni miejskiej, oczywiście za odpowiednią opłatą. Topienie srebra mogło również odbywać się tylko w osobnej topni miejskiej.

Liczba podatków, opłacanych przez średniowieczne mieszczaństwo, dochodząca nierzadko do 24 i więcej, stawiała tę warstwę obywateli czasem w niemniej trudnem położeniu, niż dzisiejsze kupiectwo i przemysł.

Do akt Nr. Km 1256/33.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 7-go rewiru zamieszkały w Łodzi ul. Kilińskiego 96 a na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 9 czerwca 1933 r. od godz. 10—12 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Kazimierza Fiszera w jego lokalu w Łodzi przy ul. Południowej 26 składających się z książek i mebli — oszacowanych na łączną sumę 4580 zł. — gr., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 23 maja 1933 r.

KOMORNIK (—) ST. GÓRSKI

KRONIKA

MAJ 28 NIEDZIELA

Dziś Augustyna B.
Jutro Teodozji P. M.

Wschód słońca	3.27
Zachód słońca	19.39
Wschód księżyca	6.27
Zachód księżyca	23,49
Długość dnia	16.13
Przybyło dnia	8.46

Pobór rocznika 1912.

Kto ma się stawić jutro.

W poniedziałek, dnia 29 maja r. b. przed Komisją Poborową nr. 1 (Al. Kościuszki nr. 21) powinni się stawić mężczyźni rocznika 1912, zamieszkali na terenie V Komisarjatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter Ks do Ł, L, O.

Tegoż dnia przed Komisją Poborową nr. 2 (ul. Ogrodowa nr. 34), powinni się stawić mężczyźni rocznika 1912, zamieszkali na terenie VII Komisarjatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter R, U.

W poniedziałek, dnia 28 maja r. b. przed Komisją Poborową nr. 3 (ul. Piotrkowska nr. 165) powinni się stawić mężczyźni rocznika 1911, zamieszkali na terenie VII Komisarjatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter: L, M, P, R, S, Sch, Sz, Ś, T, U, W, Z, Ż.

Poborowi powinni się stawić przed Komisją Poborową o godzinie 8 rano, z dowodami osobistemi lub zaświadczeniami wydanemi przez komisarjaty policji, stwierdzające tożsamość posiadacza, kartami odroczeń służby wojskowej, zaświadczeniami rejestracyjnemi, wystawionemi przez Magistrat m. Łodzi oraz dowodami, stwierdzającemi zawód i wykształcenie (szkolne).

Likwidacja strejku

w przemyśle pluszowym.

W dniu wczorajszym zlikwidowany został długotrwały strajk w przemyśle pluszowym w Łodzi. Strajk wybuchł w dniu 18 kwietnia na tle nieuregulowanych stawek płac, obowiązujących w tej gałęzi przemysłu. Zaznaczyć należy, że przemysł pluszowy nie zawierał wspólnej umowy zbiorowej łącznie z przemysłem włókienniczym.

Wielokrotne konferencje, mające na celu likwidację zatargu, nie doprowadziły do pozytywnych rezultatów.

Wczoraj wreszcie, na konferencji w Inspektoracie pracy udało się zatarg zlikwidować i podpisać umowę, ustalającą nowe stawki płac. Jako podstawę przyjęto płacę tkacza kortowego plus 10 proc., czyli zarobek dzienny robotnika pluszowego wynosić ma zł. 9,97.

W poniedziałek wszystkie fabryki przemysłu pluszowego ruszają.

W obronie Łodzi.

Trzy delegacje wyjeżdżają do Warszawy z prośbą o pożyczkę.

(i) Jak już donosiliśmy, w poniedziałek wyjeżdżają do Warszawy przedstawiciele rady miejskiej, którzy interweniować mają w ministerstwie opieki społecznej oraz dyrekcji Funduszu Pracy, by Łodzi przyznano pełną kwotę pożyczki, — co umożliwi zatrudnienie wszystkich robotników sezonowych przy robotach inwestycyjnych.

Jak się dowiadujemy, niezależnie od tej delegacji, wysyła swych przedstawicieli w tej sprawie do Warszawy Federacja związków b. wojskowych z ma... Wielozierskim na czele. Federacja również będzie prosić o powiększenie sumy pożyczki, ponieważ wśród sezonowców znajduje się b. duża ilość b. wojskowych, których bezwarunkowo należy zatrudnić.

Trzecia delegacja wyjeżdża z ramienia Z. Z. Z. z p. Modrzejewskim na czele. Delegacja ta w towarzystwie b. premiera Moraczewskiego również kołatać będzie u władz centralnych o większą pożyczkę na roboty inwestycyjne dla Łodzi.

Podwyższenie składek na Z.U.P.U.

wchodzi w życie już od maja. — Lepiej zarabiający pracownicy zostali dodatkowo obciążeni.

Większe opłaty-mniejsze świadczenia.

(i) Przed kilku dniami donosiliśmy o projekcie podwyższenia składek ubezpieczeniowych w ZUPU, a już w dniu wczorajszym zakłady pracy otrzymały zawiadomienie z dyrekcji głównej Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych o wprowadzeniu tej podwyżki w życie. Obowiązuje ona z dn. 1 maja, a więc pracownikom, którzy zarabiają ponad 640 zł. miesięcznie, dokonane zostaną wyższe potrącenia już na dzień 31 maja względnie 1 czerwca przy wypłacie uposażenia.

Podwyżka ta wprowadzona została celem zrównoważenia bilansu ZUPU, który dotychczas wykazywał poważne deficyty i ma spowodować przedłużenie okresu wypłaty zasiłków dla bezrobotnych z 6 do 9 miesięcy. Kiedy nastąpi przedłużenie okresu zasiłkowego — tego narazie nie ogłoszono, wyższe składki jednak na tę instytucję płacić się będzie już obecnie.

Podwyższono składki członkowskie nie dla wszystkich kategorji pracowników umysłowych narazie lecz tylko dla tych, którzy zarabiają od 640 złotych wzwyż. Jest słuszne, że lepiej uposażeni pracownicy mogą być bardziej obciążeni, ale **nie podwyższono równocześnie górnej granicy zasiłków dla bezrobotnych.**

Dotychczas pracownicy, którzy zarabiali ponad 800 złotych płacili jednakowe składki przy pensjach wynoszących 900, 1000, 2000 i więcej złotych. Górna granica, od której pobierało się zasiłki ustalona była na 560 zł. miesięcznie. Obecnie im wyższa jest pensja, tem większe będą składki, a **górna granica zasiłkowa pozostała bez zmiany.**

Jak więc płacić się będzie obecnie składki ZUPU?

Do dnia 1 maja ci, którzy zarabiali od 640 zł. do 719,99 zł. płacili na ubezpieczenie na wypadek braku pracy miesięcznie 5,60 (pracodawca dopłacał do tej sumy również 5.60). Obecnie płacić będą zł. 6.40 (tyleż dopłacać będzie pracodawca). Ci, którzy zarabiali od 720 do 800 zł. płacili dotąd również 5.60 (tyleż dopłacał pracodawca). Obecnie płacić będą zł. 7.20 miesięcznie (tyleż dopłacać będzie pracodawca). Ci, którzy zarabiają ponad 800 zł. miesięcznie płacili dotąd 6.70 (pracodawca dopłacał zł. 4.50). Obecnie płacić będą miesięcznie zł. 9.60 (pracodawca dopłacać będzie zł. 5.80).

Na tem jednak nie koniec. Niezależnie od tego wprowadzono jeszcze dodatkowe składki dla wszystkich pracowników, zarabiających powyżej 720 złotych miesięcznie. I tak: ci, którzy zarabiają od 5 do 12.99 zł. powyżej 720 zł. dopłacają 10 gr., kto zarabia od 13 do 20,99 powyżej 720 zł. dopłaca 20 gr., od 21 do 29.99 powyżej 720 zł. — dopłaca 30 gr., od zł. 30 do 37.99 powyżej 720 zł. — 40 gr., od 38 do 45.99 powyżej 720 zł. — 50 gr., od 46 do 54.99 — 60 gr., od 55 do 62.99 — 70 gr., od 63 do 70.99 — 80 gr., od 71 do 79.00 — 90 gr., od 80 do 87.99 — 1 zł., od 88 do 95.99 — zł. 1.10 i kto zarabia od 95 do 100 zł. powyżej 720 zł. dopłaca miesięcznie zł. 1.20. Od każdej pełnej setki płaci się — 1,2 proc., a końcówki według powyższej tabelki.

Na przykładzie wyglądać to będzie następująco: Pracownik X otrzymuje miesięcznie 1150 zł. pensji. Dotychczas płacił na ubezpieczenie na wypadek braku pracy zł. 6.70. Obecnie płacić będzie 8.60, a niezależnie od tego: różnica pomiędzy jego pensją a sumą 720 zł. wynosi zł. 430. Od 400 zł. płaci więc zł. 4.80, a od 30 zł. według powyższej tabelki — 40 gr. Razem płaci więc 8.60 plus 4.80 plus 40 gr., czyli gr. 13.80. A więc składka miesięczna podwyższona została w danym wypadku o zł. 7.10.

Jak już zaznaczyliśmy, składka na fundusz emerytalny ZUPU pozostała w tej samej wysokości.

Nierząd nie jest przestępstwem

Ciekawe szczegóły nowego projektu ustawy.

(is) Towarzystwo eugeniczne w Łodzi otrzymało z ministerstwa opieki społecznej projekt ustawy o zwalczaniu nierządu w Polsce z prośbą o nadesłanie swej opinji w tej sprawie.

Jak wynika z projektu, ma być całkowicie zarzucony dotychczasowy system reglamentacyjny.

Projekt opiera się na następujących zasadach: 1) **nierząd, jako taki nie jest przestępstwem,** natomiast niektóre towarzyszące mu przejawy, jak kuplerstwo, sutenerstwo i handel żywym towarem, stanowić będą przedmiot represyj karnych.

2) Za główną przyczynę powstawania nierządu przyjmuje się **warunki ekonomiczne oraz wpływ osób trzecich.**

3) Dozwalając pod pewnemi warunkami na nierząd osób dorosłych, co uważane będzie za zło konieczne, projekt przewiduje **surową walkę z nierządem nieletnich, przez dozór policyjny i domy pracy przymusowej.**

4) Osoby, które trudniły się nierządem, a będą chciały porzucić ten „zawód", korzystać będą z wszelkiej opieki i nie będą podlegać żadnym przepisom, które utrudniałyby im porzucenie nierządu.

Projekt ma być wydany w drodze dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej i dlatego właśnie ministerstwo opieki społecznej prosi towarzystwo eugeniczne o nadesłanie w możliwie szybkim szasie swych uwag i opinji.

Zale właścicieli domów

będą przedłożone inspektorowi ministerjalnemu, dr. Kałuskiemu.

W najbliższym czasie przybywa do Łodzi inspektor ministerjalny dr. Kałuski, który z polecenia ministerstwa spraw wewnętrznych przeprowadzi na terenie naszego województwa lustrację, dla sprawdzenia toku urzędowania i załatwiania spraw przez podległe ministerstwu urzędy. Lustracja obejmie m. in. **sprawy budowlane, rekursy sanitarne, postępowanie przymusowe i t.d.**

Sprawy te dla mieszkańców Łodzi mają wyjątkowe znaczenie i dlatego, wobec zapowiedzianego przyjazdu dr. Kałuskiego, zasługują na krótkie bodaj omówienie. Powszechnie panuje u nas opinja, że sposób załatwiania tych spraw przez magistrat, wymaga bardzo poważnej i gruntownej rewizji. **Bezwzględność bowiem, z jaką magistrat, korzystający z uprawnień, przekazywanych mu przez starostwo grodzkie, przeprowadza postępowanie przymusowe, naraża mieszkańców Łodzi nietylko na przykrości ale na poważne straty materjalne.**

W pierwszym rzędzie chodzi o **przymusowe remonty mieszkań lokatorów.** Wydział zdrowotności, nakazując przeprowadzenie remontu w mieszkaniu, określa bardzo krótki termin w którym remont ma być zrobiony. Równocześnie, natychmiast przekazuje wydziałowi budownictwa polecenie, aby w dniu tym a tym, o ile remont jeszcze nie został dokonany, konieczne roboty przeprowadzone zostały przez magistrat. Odwołań jeszcze nie zdołał zebrać odpowiednich funduszów na przeprowadzenie robót, **przybywają robotnicy miejscy, którzy wykonywują roboty przymusowe.**

Nie o to wszakże chodzi. Otóż po ukończeniu robót magistrat sporządza rachunki, które z reguły **przewyższają niemal czterokrotnie ceny, żądane za tego rodzaju remonty przez przedsiębiorców prywatnych** Magistrat tłumaczy w tych wypadkach, że jego robotnicy są drożsi, że jego inżynierowie pobierają stałe płace roczne, że należy w to wkalkulować urlopy, odprawy it.d. A tem właśnie tłumaczy się, dlaczego wydział budownictwa tak szybko wykonuje zlecenia remontów.

Koszty magistrat ściąga bezapelacyjnie, gdyż władze II instancji wychodzą z założenia, że sprawa żądania kosztów przymusowego wykonania robót należy do kompetencji sądów, a tem samem nie przyjmują odwołań w tych sprawach.

Oczywiście jest, że takie decyzje są sprzeczne z zasadami postępowania administacyjnego. Z drugiej strony nikt z zainteresowanych nie chce narażać się na wysokie koszta sądowe. I z tego względu zapowiedź przyjazdu inspektora ministerjalnego, który ma wejrzeć i unormować również te sprawy, powitana została z dużem zadowoleniem przez zainteresowanych właścicieli domów.

„Tajemnica zawodowa" dziennikarza.

Jako pierwsze państwo na świecie, przyjął stan New Jersey w Stanach Zjednoczonych ustawę prasową, która m. in. postanawia, że dziennikarze są zwolnieni od obowiązku podawania wobec władz sądowych, ciał ustawodawczych i wszelkich organów śledczych dokładnych szczegółów o źródłach swych informacyj.

Ustawa ta została przyjęta jednogłośnie i podpisana już przez gubernatora stanu tak, że weszła w życie.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowomiejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), J. Kłupta (Kątna 54), L. Czyńskiego (Rokicińska 53).

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś i dni następnych wiecz. tak b. aktualna dziś w okresie rozpanoszenia hitleryzmu w Niemczech sensacyjna sztuka J. Tepy „Fräulein Doktor". Podobnie jak w całej Polsce faktomontaż ten zdobył w Łodzi rekordowy sukces. — W rolach ważniejszych grają: Skrzydłowska, Chojnacka, Brodniewicz, Dytrych, Gurynowicz, Macherski, Modrzeński, Lenk, Śliwiński, Winawer

TEATR KAMERALNY.

Dziś i dni następnych wiecz. w dalszym ciągu bawi widzów arcywesoła doskonała komedja wiedeńska Ebermayera i Cammerlohra „Gotówka". Ceny zniżone.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).

Dziś w niedzielę o godz. 4.30 po południu i 8.45 wiecz. dwa przedstawienia, cieszącej się niesłabnącem powodzeniem głośnej sztuki Gabryeli Zapolskiej p. t. „Małka Szwarcenkopf", w obsadzie częściowo dawnego zespołu, częściowo sił nowozaangażowanych.

Bilety od 40 gr. do zł. 1,50 do nabycia w kasie teatru od godz. 10 rano bez przerwy.

WYSTAWA OBRAZÓW P. KARP.

W nadchodzącą sobotę w salach towarzystwa humanitarnego przy ul. Piotrkowskiej 90 otwiera p. Estera Karp własną wystawę obrazów. P. Karp mieszka stale w Paryżu, gdzie prace jej cieszą się zasłużonem powodzeniem. Niewątpliwie pierwszy pokaz prób talentu tej artystki w Łodzi spotka się z zainteresowaniem miłośników malarstwa.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".

NIEDZIELA, dnia 28 maja 1933 r.

9.00—11.15: Transmisja z Korpusu Kadetów Nr. 1 we Lwowie uroczystej mszy polowej.
11.20—11.55: Transmisja zawodów lekkoatletycznych.
11.57—12.05: Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa.
12.05—12.10: Odczytanie programu na dzień następny.
12.10—12.15 Komunikat meteorologiczny.
12.15—14.00: Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. Wykonawcy: Ork. Filharm. Warszawskiej, pod dyr. J. Ozimińskiego, Adam Dobosz (tenor), Leokadja Nowacka-Ilska (fort.), Chór Międzyszkolny Rady Szkolnej m. st. Warszawy pod dyr. Tadeusza Mayznera. — W przerwie: „Współdzielcza organizacja pracy zarobkowej" — wygł. p. Jan Wolski.
14.00—14.20: Odczyt p. t. „Baśń i legenda o Łodzi" — wygł. red. Stan. Rachalewski.
14.20—14.50: Audycja p. t. „Święto dziecka" — w wyk. Artystów Teatru Miejskiego.
14.50—15.15: Transmisja zabawy dziecięcej z Parku Poniatowskiego.
15.15—15.30: Muzyka.
15.30—16.00: Transm. zawodów lekkoatletycznych.
16.00—16.20: Dalszy ciąg muzyki.
16.20—16.45: Program dla młodzieży: Audycja ku uczczeniu „Dnia Matki" (zorganizowana

przez Koła Młodzieży Pol. Czerw. Krzyża).
16.45—17.00: „Kącik językowy" — prelegent profesor Stanisław Słoński.
17.00—17.55: Recital fortepianowy Franciszka Łukasiewicza.
17.55—18.00 Odczytanie programu na dzień następny.
18.00—19.00: Muzyka lekka i taneczna.
19.00—19.15: Rozmaitości.
19.15—19.25: Wiadomości sportowe z Łodzi.
19.25—19.55: Wesoła audycja ze Lwowa.
20.00—22.00: Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego, Ignacy Dygas (tenor) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). — W przerwie: wiadomości sportowe.
22.00—22.55: Muzyka taneczna.
22.55—23.00: Komunikaty meteorologiczny i policyjny.
23.00—24.00: Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

12.40. WIEDEŃ. Koncert symfoniczny.
15.00. STRASBURG. Recital klawesynowy Wandy Landowskiej.
17.25. MOSKWA (Stalin). „Dama Pikowa" — opera Czajkowskiego. Tr. z Teatru Wielkiego.
17.25. MOSKWA (Dośw.). „Rusałka" — opera Dragomirskiego. Tr. z Filji Teatru Wielkiego.
20.00. PRAGA. „Piękna Helena" — operetka Offenbacha.
20.00. WIEDEŃ. Aud. p. t. „Ojczyzna austrjacka".
20.30. MEDJOLAN. „Siberia" — opera Giordana.
21.05. DAVENTRY. „Samson" — oratorjum Haendla.

TO, CZEGO BEN AKIBA NIE PRZEWIDZIAŁ.

DZIEJE JEDNEGO LISTU MIŁOSNEGO,

na którym wszyscy chcieli „zrobić interes": mąż, zdradzająca żona i szantażysta-przyjaciel. — Najgorzej wyszedł bohater romansu: dostał cudzą żonę... na zawsze.

„Wszystko to już było" — powiedział Ben Akiba, i — jak to już niejednokrotnie mu udowodniono — nie miał racji. Chociażby wczorajsza sprawa w sądzie grodzkim... Takiej sprawy jak ta, nie było i długo, bardzo długo nie będzie.

Lucjan Oględziński dostał przez przypadek do rąk list, w którym **pani Benedyktowa wyznawała płomienną miłość — panu Kamińskiemu,** zamieszkałemu w Warszawie. Zamiast pozazdrościć warszawiakowi, zamiast na upartego przyjrzeć się owej pani, która tak płomiennie w dzisiejszych materjalistycznych czasach kochać umiała — a przedewszystkiem, zamiast nie otwierać cudzego listu — pan Oględziński, człowiek już niemłody, schował go skrzętnie.

„Ten list jest wart grube setki", pomyślał pan Oględziński i począł się oglądać za panią Benedyktową.

Przedstawił się jej grzecznie któregoś dnia na ulicy. Uchylił kapelusza i rzekł uprzejmie, choć bez ogródek: **„Kochamy się w panu Kamińskim — nieprawda?".** Pani Benedyktowa struchlała. Gdy jej Oględziński zdaleka pokazał list — nieszczęśliwa kobieta, rumieniąc się i blednąc naprzemian, wyrzekła jedno słowo ważkie i pełne racji: **„Ile?".**

Do trzystu złotych udało się Oględzińskiemu wyłudzić od wylęknionej, zaszczutej przez szantażystę kobiety. Wreszcie Kamińskiej wyczerpały się zupełnie fundusze. Niech się co chce stanie — więcej nie da ani grosza. Doniesie o wszystkiem mężowi i policji.

Dotychczas rzecz jest zwykła, dotychczas ben Akiba ma rację.

Ale pan Oględziński nie dał za wygraną. Skończyło się z kochanką, to zaczyna się z kochankiem. I Oględziński pojechał do Warszawy, do Kamińskiego. Groził Kamińskiemu ujawnieniem listu, nachodził go, wreszcie

wyłudził od niego 500 złotych.

Dalej nie dało się nic zrobić. Kamiński był stanowczy: gotów był spuścić szantażystę ze wszystkich schodów.

Na upartego jeszcze i w tem miejscu rzecz nie była niezwykła.

Ale teraz ze strony Oględzińskiego nastąpiło posunięcie doprawdy, jakiego jeszcze nie było. Ten Napoleon szantażu zwrócił się do trzeciej, dotychczas niewyzyskanej postaci trójkąta:

do samego męża.

Zażądał 800 złotych za list. Gotów go za te pieniądze wręczyć Benedyktowi „na zawsze". Tranzakcja została zawarta.

Oględziński zniknął z widowni. Zrobił wszystko co mógł. Bomba pękła. **Mąż dowiedział się o wszystkiem.**

Pojedynek, samobójstwo, crimen passione?... Co się stało z chwilą, gdy mąż dowiedział się czarne na białem, że go żona zdradza?...

Oczywista, że była awantura. Były płacze. Mąż wyrzucił żonę z domu. Żona pojechała do ukochanego do Warszawy. Benedykt został sam.

Został sam ze swemi myślami i z listem. Po kilku dniach samotność podyktowała mu co ma czynić. Pojechał do Warszawy. Spotkał się z Kamińskim. Pokazał mu list i zagroził mu ze swej strony piekielnemi konsekwencjami, jeśli od niego tego listu nie... kupi.

Tysiąc złotych w gotówce.

„Tylko za taką miłość należy płacić, którą można mieć zadarmo?". Tak powiedział kiedyś jakiś mądry człowiek, bodaj, że Balzak. W myśl tej zasady pomny swej miłości do Benedyktowej, Kamiński z pod ziemi wydobył 1000 złotych i kupił list.

Po kilku dniach kochankowie dowiedzieli się. Benedyktowa dowiedziała się, **że jej były mąż sprzedał list Kamińskiemu, i nie bacząc na to wyrzucił ją z domu. Oboje zameldowali o całej sprawie w policji.**

Przed sądem grodzkim stanęli wczoraj **Lucjan Oględziński i Roman Benedykt.**

Świadkowie zeznawali z wyraźnem skrępowaniem. Mimo to prawda wyjrzała z przewodu sądowego jak słońce z chmurnego nieba.

Dwa i pół roku dla Oględzińskiego, rok dla Benedykta — taki wyrok ogłosił wczoraj sąd.

Jaki jest bilans tej — każdy to przyzna — nieprzewidzianej przez ben Akibę sprawy?

Najgorzej wyszedł Kamiński: przyjął pod swój dach cudzą żonę i dopłacił (**nie) 1500 zł.** Oględziński zarobił **300 złotych, plus 500 plus 800 od Benedykta plus dwa i pół roku więzienia.** Interes niezły. **Benedykt zarobił 200 złotych, dostał rok więzienia i pozbył się żony, która go nie kochała.**

Najlepiej wyszła z całej opresji Kamińska: **kosztem małej sumy — 300 złotych — dostała się na zawsze w ramiona ukochanego mężczyzny, z którym żyje — oby jak najdłużej — w szczęśliwości i harmonji niczem niezmąconej.** (G)

Naiwnych nie sieją...

Dwuch oszustów policja aresztowała — jest ich jeszcze więcej.

(gr) Już kilkakrotnie wspominaliśmy o dobrze zorganizowanej szajce oszustów, którzy odwiedzali przeważnie ludzi mniej uświadomionych i pod pozorem kontroli papierów wartościowych wyłudzali przedewszystkiem same obligacje, następnie zaś kradli, co się dało.

Od Franciszki Opatowskiej, zamieszkałej przy ul. Limanowskiego 14 wyłudzili oszuści 22 złote na opłaty „manipulacyjne" oraz sam papier wartościowy na który rzekomo padła wygrana. Równocześnie po wizycie „kontrolerów" okazało się, że **znikł złoty zegarek p. Opatowskiej.** Obligację na 100 złotych pozwoliła sobie w ten sam sposób wyłudzić p. **Henryka Rychlewska** (Targowa 14) i **Michał Krawczyk** (Rokicińska 13). Do p. Apolonji Nowak, przy ul. Rzgowskiej 121 zastosowali ci sami przestępcy inny system: jeden z nich oświadczył, że **na numer padła wygrana,** zamknął obligację do koperty, napisał adres i pobierając niewielką opłatę, uprzedził właścicielkę „szczęśliwej" obligacji, by ją jaknajprędzej wysłała listem poleconym do Warszawy. Pani Nowak zaryzykowała i otworzyła kopertę: **zamiast obligacji leżał w niej arkusz czystego papieru.** Wreszcie Feliks Kołodziejski padł ofiarą oszustów w ten, sposób, że ci zawiadomili go również o **rzekomej wygranej padłej na jego dolarówkę, wziął papier, wystawił kwit i najspokojniej się ulotnił.**

Idąc po śladach oszustów, władze policyjne ujęły obu ptaszków, w jednej z cukierni przy ulicy Sienkiewicza, gdzie właśnie zajęci byli podziałem i obliczeniem „zysków".

Zatrzymanymi okazali się 31-letni Bronisław Kwiatkowski i 33-letni Antoni Włodarczyk, obaj nigdzie nie meldowani i znani z podobnych oszukańczych występów.

Funkcje podzielili oszuści między sobą w ten sposób, że pierwszy wkraczał do upatrzonych mieszkań Kwiatkowski, badał sytuację, następnie zaś przybywał Włodarczyk, który „wykańczał" upatrzonego klijenta.

Obu oszustów osadzono w więzieniu.

Zemsta zdradzonej kobiety.

Zygmuntówna zeszpeciła swego narzeczonego.

(gr) Tego rodzaju sceny jak ta, która się wczoraj przed południem rozegrała przed domem przy ulicy Narutowicza 56 nie notowaliśmy już od dawna. Kwas solny zemsta na niewiernym narzeczonym, poparzone ręce, piersi i podbródek.

Młody Menasse Berliner stał przed domem przy ul. Narutowicza i cieszył się, że nareszcie robi się ładnie. A zresztą Menasse może czekał na swą nową przyjaciółkę. Wiadomo — na nową przyjaciółkę się czeka. Starej każe się czekać.

Zamiast nowej przyjaciółki, do Berlinera podeszła dawna — panna Estera Zygmuntówna, zam. przy ul. Kilińskiego 44 jego była narzeczona. Może Berliner miał coś wobec niej na sumieniu, może spostrzegł po jej minie, że coś mu grozi — dość, że nim panna Estera zdążyła „chlusnąć" na niego płynem, który miała w buteleczce — młodzieniec już zdążył zasłonić oczy. Gryzący płyn poparzył podbródek, ręce i piersi młodzieńca. Nastąpiło szamotanie, w trakcie którego dostało się i napastniczce gryzącym płynem.

Zebrał się wielki tłum, przybiegł policjant. Oboje adwersarzy odprowadzono do komisarjatu, gdzie ich lekarz opatrzył. Zygmuntówna stanie za swą zemstę na niewiernym narzeczonym przed sądem

REWOLUCJA LUDZI BEZ POSAD.

ieszczaństwo wierzy, że rząd Hitlera zapewni wszystkim dobrobyt. — Na czem polega tysemityzm i rasizm hitlerowców. — Byli fryzjerzy i szoferzy wydają rozkazy. — Wszyscy szpiegują i wszyscy są szpiegowani.

o się dzieje w kraju, trzymanym pod chloroformem

(Specjalna służba korespondencyjna „Republiki").

Berlin, w maju 1933.

Od czasu wojny, a zwłaszcza od wili rozpoczęcia się wielkiego kryzy-konomicznego, świat przygląda się snącym niepokojem procesom, ja-nieustannie przeorywują życie we-trzne Niemiec. Zmienność i płyn-form tego życia jest tak wielka,— przemian tak szybki, że psychika odu niemieckiego przeobraża się nie ie na oczach, że **Niemcy dnia wczo zego mało, albo wcale nie są podob do Niemiec dzisiejszych.**

Trudno odpowiedzieć na pytanie, dyktatura hitlerowska będzie poło-em kresu tej zmienności, czy będzie nitywnem ustabilizowaniem form a niemieckiego. Zdaje się jednak rzeczą pewną, że obecny reżim niec posiada warunki

długiego trwania.

trakcie kryzysu ministerjalnego w dniu r. ub. marszałek von Hinden-pisał do dzisiejszego kanclerza zy: „Gabinet, pozostający pod pań m kierownictwem musiałby się stać

dyktaturą partji,

m samem pogłębić antagonizmy, ist ce w narodzie. **Nie mogę wziąć na e odpowiedzialności za wytworze-takiego stanu rzeczy ani wobec me-umienia, ani wobec przysięgi, zło-j na konstytucję".**

Niewiadomo, co sędziwy marszałek myśli „w swem sumieniu" o „przy ze, złożonej na konstytucję". Ale je fakt jest niewątpliwy. Fakt, że sło-„dyktatura partji" stała się w Niem ch ciałem i to ciałem bardzo solid-i krzepkiem. Partja narodowo-so-tyczna sprawuje dziś

władzę absolutną nad narodem niemieckim.

sponuje liczną i dobrze zorganizowa milicją. W ciągu krótkiego czasu ych rządów zdołała unicestwić zystkie opozycyjnie wobec niej na-one partje. Zdławiła prasę innych unków, narzucając jej własną ideo-e. Wszystko, co dziś drukuje się na iach niemieckich, przepojone jest em hitlerowskim. (Nasuwa to jed-u z emigracyjnych pisarzy niemiec uwagę, że musi się narodzić opty-m w kraju, w którym obywatele nie czytają ani jednej wiadomości nie-yjemnej... i co pozwoli Niemcom za-cić ostatnie resztki zmysłu krytycz-o, jakie im zostały). Jakże oczeki-ać jakiejś zmiany

kraju, tak trzymanym pod chloroformem, jak „obudzone" Niemcy.

Pod tym chloroformem zachodzą dnak fakty, zasługujące na to, by im święcić baczną uwagę. Więc przede-zystkiem zjawisko nie mogące być ddawane w wątpliwość i narzucają-e się siłą swej oczywistości każdemu, o ma sposobność bodaj pobieżnie rzu okiem na hitlerowskie Niemcy: **en-zjazm, jaki wzbudza nowy porządek olityczny.** Entuzjazm, którego dwumie czne rządy narodowych socjalistów e tylko nie osłabiły, ale, przeciwnie, szcze bardzo silnie wzmogły. Masy itlerowskie są

pijane radością.

Ilość zwolenników „Führera" rośnie z każdym dniem. Jednych zjednywa dla hitleryzmu oportunizm lub strach; in-nych — sugestywna moc mistyki naro-dowo-socjalistycznej. Można z całą pe-wnością twierdzić, że gdyby jutro mia-ły się odbyć nowe wybory w Niem-czech, narodowi socjaliści wyszliby z nich o wiele silniejsi, niż z wyborów, — które im dały władzę.

Klasa średnia, najbardziej dotknięta przez kryzys, wierzy, że

nowe rządy urzeczywistnią cud,

na który czeka od trzech lat: zapewnią jej posady i dobrobyt.

Zagranica nie dość może dokładnie zdaje sobie sprawę, że w tem tkwi jądro zagadnienia, że

przewrót hitlerowski jest rewolucją ludzi bez posad, że ruch antysemicki np. jest przedewszystkiem dążnością do uwolnienia stanowisk, zajmowanych dotąd przez żydów i do obsadzenia ich tymi, co poprzysięgli wierność nowym rządom.

Ten pęd do posad jest może najcharakterystyczniejszem zjawiskiem Niemiec obecnych. Dodajmy do tego głęboko zakorzeniony w duszy niemieckiej romantyzm, kultywowany przez genjalną reżyserję hitlerowską i krystalizujący się w wierze w pozaziemskie posłannictwo „Führera"; dodajmy instynkty narodowe, wyładowujące się i w mistycyźmie i w gwałtowności i w biernem posłuszeństwie, a najbardziej charakterystycznie w zespoleniu tych trzech podstaw—a będziemy mieli podłoże psychologiczne, na którem wzeszedł i rozrósł się w tak apokaliptyczne kształty hitleryzm.

Nowe rządy czynią wszystko to, co leży w ich mocy, by utrwalić swe wpływy. Jest rzeczą paradoksalną, że partja która do swego programu wpisała — jako jeden z najważniejszych jego punktów — wprowadzenie porządku i organizacji, od chwili objęcia rządów

systematycznie wprowadza rozprzężenie i zamęt.

do administracji najlepiej zorganizowanej i najsprawniej funkcjonującej w świecie.

Pierwsza inflacja, jaką hitleryzm przeprowadził, jest

inflacja funkcjonarjuszy.

W biurze, gdzie dawniej pracowało 4 urzędników, obecnie pracuje piętnastu. Pęd ku posadom przybiera rozmiary istnego żywiołu. **Byli fryzjerzy, byli szoferzy — a przedewszystkiem młodzi ludzie, którzy jeszcze niczem w życiu nie byli — na oczach przeobrażają się w funkcjonarjuszy państwowych.** Ten sam pęd do posad w przedsiębiorstwach prywatnych. „Jaczejki" narodowo-socjalistyczne

masowo zwalniają dyrektorów,

źle notowanych politycznie i zastępują ich przez „parteigenossen", których fanatyzm nie zawsze jednak daje gwarancję kompetencji technicznej.

Ponadto

wszyscy rządzą.

„Władza" jest w modzie. Rozkazy i zakazy krzyżują się. Zarządzenie jednego anuluje decyzja drugiego. I wszyscy działają na mocy „pełnomocnictw specjalnych". Do tych czynników „obudzenia narodowego" dołączyć należy nowe zjawisko:

donosicielstwo.

Od góry do dołu wszyscy szpiegują i wszyscy są szpiegowani. Każde słowo „niebłagonadiożne" zostaje natychmiast doniesione właściwym władzom. Policja jest wyposażona w specjalne instalacje, umożliwiające utrwalanie na płytach gramofonowych rozmów telefonicznych. Każdy odpowiedzialniejszy funkcjonarjusz ma „pomocnika", który postępuje za nim, jak cień i kontroluje każdy krok. System ten rozciąga się nawet na sfery rządowe. Ministrowi spr. zagranicznych von Neurathowi przydano „do pomocy" Goebbelsa **(który się chwali, że nigdy nie uścisnął ręki żadnemu Francuzowi lub Polakowi),** jako ministra propagandy i jednego z adjutantów Hitlera, znanego z niefortunnej podróży do Anglji, Rosenberga, jako kierownika polityki zagranicznej partji narodowo-socjalistycznej.

Szef partji nacjonalistów, Hugenberg, sprawujący w obecnym gabinecie rodzaj dyktatury gospodarczej, jest otoczony całym szeregiem „współpracowników" hitlerowskich, kontrolujących jego działalność we wszystkich podległych mu resortach. I ludzie wtajemniczeni twierdzą, że dla „zdublowania" Hugenberga przy ministerstwie ekonomji narodowej utworzony zostanie wkrótce specjalny komisarjat, który obejmie — przywrócony niedawno do łaski — Georg Strasser.

J. W.

Sukces inżyniera Konrada Jagoszewskiego.

Zemsta na żywiole za przedwczesną śmierć brata-lotnika.— Zwycięzca w meetingu przygotowuje się do Challenge'u.

Warszawa, 27 maja.

Meeting lotniczy w Warszawie zakończył się. W trzech konkurencjach meetingowych najlepsze wyniki zdobył inż. *Konrad Jagoszewski,* brat znanego poety i literata p. Mieczysława Jagoszewskiego, zamieszkałego w Łodzi.

Jedno z pism warszawskich zamieszcza następujący wywiad z tym nowym asem naszego lotnictwa:

— Panie inżynierze, choćbym nie chciał, muszę pana wyspowiadać. Urodzony?

— W roku 1903 we Lwowie...

— Wojował pan?

— Dwa lata — 1918—1920...

— Ukończył pan politechnikę?...

— Warszawską, w zeszłym roku, wydział elektrotechniczny.

— Elektrotechnika i lotnictwo? — zapytuję zdziwiony.

— Widzi pan, moje powołanie lotnicze ma genezę *w osobistem i bolesnem przeżyciu.* Brat mój, porucznik pilot Stanisław Jagoszewski zabił się w roku 1926 pełniąc służbę instruktora w szkole lotniczej w Grudziądzu. Demonstrując korkociąg na aparacie „Balila", spadł i roztrzaskał się.. Wtedy uwziąłem się... *w mojej karjerze lotniczej jest element zemsty... zemsty na żywiole...*

— Jak pan zaczął?

— Wstąpiłem w roku 1928 do szkoły lotniczej Akademickiego Aeroklubu Warszawskiego, gdzie pierwszych nauk pilotażu udzielił mi pilot Widawski, znany instruktor P. Z. L. Dyplom pilota otrzymałem w roku 1929.

— Miał pan jakie katastrofy?

— Trzy. Pierwszą na samolocie WR z inż. Drzewieckim w roku 1928. Strzaskałem wtedy zegarek. Drugą miałem w drodze powrotnej z Dęblina na Codronie, kiedy mgła zmusiła mnie do lądowania na Siekierkach przy widoczności na 30 metrów. Wyszedłem cało, ale złamałem maszynę. Trzecia przytrafiła mi się na Okęciu, podczas lądowania nocnego po locie ćwiczebnym na RWD4... Reflekor był niezapalony, naciąłem się na maszt i rozbiłem samolot...

— Czy brał pan już udział w zawodach?...

— Nigdy. Meeting dzisiejszy to pierwszy mój występ...

W tej chwili zbliża się do nas młoda osoba w pięknej sukni wieczorowej, o zwiewnej kibici, o dziewczęcej twarzyczce z zadartym noskiem, w otoku złocisto lnianych włosów. Twarz dziwnie znajoma...

Prezentacje. Inż. Jagoszewski przedstawia: pani Czyżewska, moja dzisiejsza towarzyszka i dzielna pomocniczka.

Pani Wacława Czyżewska jest młodziutką pilotką, dyplomowaną 11 listopada 1932 roku po jednym (dosłownie) miesiącu nauki w szkole lotniczej Aeroklubu Warszawskiego.

A zatem wyczyny meetingowe tej pary, występującej po raz pierwszy na zawodach, są zaiste zdumiewające. Trasa w zlocie gwiaździstym: Warszawa—Częstochowa — Lublin — Biała Podlaska — Brześć — Okęcie — Warszawa. Szlak Częstochowa — Lublin w chmurach przez 40 minut. Pod Białą Podlaską burza gradowa zatapia im kabinę. Lądują jednakże w Okęciu, zdobywając w ten sposób 50 punktów.

Z trzech konkurencyj meetingowych, próbę orjentacji i lądowania w kole odbywają na swym samolocie „Moth". W próbie lądowania w kole zawodników krajowych zdobywają pierwsze miejsce w ogólnej klasyfikacji zajmują miejsce drugie.

Obecnie inż. Jagoszewski pracuje w Instytucie Badań Technicznych Lotnictwa, w dziale elektrotechnicznym.

Szosa Łódź-Łagiewniki.

Roboty już zostały nareszcie rozpoczęte.

Przed dwoma dniami magistrat rozpoczął już pracę przy budowie drogi na trasie Łódź-Łagiewniki. Narazie prowadzone są roboty ziemne i niwelacyjne, a dopiero za kilka tygodni, gdy cały trakt będzie wyrównany, rozpoczną się roboty brukarskie i plantacyjne. Jak nas informują, wobec otrzymania zapewnienia, że pieniądze na te roboty przekazane zostaną do Łodzi już w przyszłym tygodniu, w poniedziałek rozpocznie się dalsze angażowanie bezrobotnych sezonowców.

Tymczasem w związku z uruchomieniem tych robót wyłoniła się nowa sprawa, która spowoduje interwencję związków zawodowych w magistracie. Okazuje się bowiem, że większość robotników sezonowych mieszka na Chojnach, czyli w innej dzielnicy miasta, aniżeli toczą się roboty. Ponieważ robotnicy nie mogą sobie pozwolić na dwukrotny przejazd dziennie na miejsce pracy i udawać się tam muszą pieszo, „spacer" ten trwa dwie godziny w jednym kierunku, i dwie godziny z powrotem. Wobec tego związki zawodowe postanowiły interwenjować w magistracie, **by codziennie wysyłane były na Chojny dwa samochody ciężarowe, któreby zabierały brygadę robotników, a wieczorem odstawiały na miejsce, w przeciwnym bowiem razie robotnicy, po takich marszach, nie będą w stanie pracowć**

UWADZE PAŃ-GOSPODYŃ

Grzecznościowe świadectwa pracy

są przyczyną częstych nadużyć i braku zaufania do biur pośrednictwa pracy.

Łódź ma 30 tysięcy kobiet-służących.

Społeczne biuro pośrednictwa pracy służby domowej, nadsyła nam szereg ciekawych uwag w sprawie, która zainteresuje wszystkie panie domu.

W miesiącu wrześniu 1931 r. powstało w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej nr. 92 Społeczne Biuro Pośrednictwa Pracy dla służby domowej, które znajduje się pod opieką i kontrolą Wydziału Opieki Społecznej przy magistracie m. Łodzi; lokal biura składa się z 4-ch pokojów, z których 2 służą za poczekalnię dla bezrobotnych kobiet. Miejsc siedzących jest około 150, reszta stojących, w miarę potrzeby może być ilość miejsc zwiększona. Jak wynika z powyższego bezrobotne mają odpowiednie warunki oczekiwania za pracą. Lokal wymieniony należy do Magistratu m. Łodzi.

Ze zrozumiałych przyczyn żadne z biur pośrednictwa pracy nie może dać gwarancji pracodawcy co do zapośredniczonej osoby, lecz każde z poważnych biur stara się, by osoby zapośredniczone były godne zaufania; prywatne biura mające wyłacznie na celu swoje zyski, pobierając od pracodawców i za pośredniczanych opłaty, wogóle nie starają się o zainteresowanie kogo zapośredniczają biura takie winny być przez społeczeństwo pomijane przy chęci angażowania — właśnie służby domowej. Chcąc uniknąć przykrych następstw przy przyjmowaniu służby, pracodawcy winni dokładnie sprawdzać referencje poprzednich prac służącej, **a najważniejsze nie wydawać służbie grzecznościowych świadectw pracy.**

Świadectwa takie bardzo często wydane są służbie wtedy, kiedy pracodawcy chcą się pozbyć tej czy innej przyczyny niewygodnej czy nieraz złej służącej.

Świadectwa treściwe, mówiące o służącej: **jak długo pracowała, do czego jest zdolna, opatrzone wyraźnym podpisem i adresem pracodawcy przyczyniłyby się w wielkiej mierze do niepopełniania omyłek.**

Ogólna nędza, brak pracy powoduje że w szeregi wstępują osoby nie mające nic wspólnego z zawodem służby domowej. Bardzo niskie płace, a ostatnio wypadki dość częste godzenia służącej wyłącznie za życie, złe traktowanie ich powoduje ze strony służby reakcję, wyrażającą się w niedbałej pracy, kradzieżach i t. p. Stosunkowo niewielki okres czasu pozostawania bez pracy służącej starczy, by **z uczciwej kobiety życie uczyniło wyrzutka społeczeństwa, gdyż służba domowa nie posiada żadnych ustaw ochronnych, zapomóg, czy opieki Inspekcji Pracy; kobietami innych zawodów interesują się specjalni Inspektorzy Pracy, choć w tych zawodach pracuje często niewiele kobiet, ustawy wyraźnie mówią, co kobiecie wolno robić, a jakiej pracy wykonywać nie wolno im,** mają określony czas pracy, w nocy pracować surowo zabrania się; tymczasem służące pracują przeciętnie po 16 — 18 godzin na dobę i w nocy, jest ich w Łodzi około 30.000 osób.

Pabjanice

ZGROMADZENIE POLITYCZNE.

Onegdaj przy licznym napływie publiczności w kinie „Zachęta" odbyło się sprawozdawcze zgromadzenie poselskie.

Sprawozdanie z działalności parlamentu oraz z ogólnej sytuacji gospodarczo - politycznej Rzeczypospolitej Polskiej złożył poseł p. Ulrych.

Mówca podkreślił skuteczne wysiłki rządu celem opanowania kryzysu gospodarczego i wskazał na rolę bezpartyjnego bloku współpracy z rządem, które to ciało stanowi najpoważniejszy szymnik w sejmie i dzięki swej pracy wydatnie pomaga rządowi w przemianie ustroju w Polsce.

KOLONJE LETNIE.

Onegdaj pod przedownictwem p. starosty Jana Wallasa odbyło się posiedzenie komitetu kolonij letnich w Pabjanicach. Do towarzystwa zgłosiły swój akces następujące instytucje i stowarzyszenia: Kasa Chorych, Magistrat m. Pabjanic, towarzystwo przeciwgruźlicze, związek pracy obywatelskiej kobiet i związek nauczycielski.

Komitet postanowił zorganizować kolonje letnie dla 1400 dzieci, przyczem 1000 dzieci rekrutować się będzie z Pabjanic, a 400 z Zelowa, pow. łaskiego.

Kolonje we wsi Dąbrowa nosić będą charakter sanatoryjny. Przyjmowane tu będą dzieci zagrożone gruźlicą, przyczem regulamin codziennych zajęć opracowany będzie przez lekarzy.

Inne kolonje nosić będą charakter wypoczynkowo - zdrowotny.

Na czele kolonij pabjanickich stanie ławnik magistratu p. Dąbrowski, zaś na czele kolonij zelowskich p. komisarz Kieroński. Poszczególni członkowie komitetu dokonywać będą lustracji kolonij w różnych okresach.

Koszt kolonij wynosić ma 36 tys. złotych.

LOTERJA STRZELECKA.

Związek Strzelecki w Pabjanicach zorganizował wielką loterję fantową, która ma zasilić fundusze kasowe. Dzięki pracy poszczególnych członków organizacji zdołano zebrać kilka tysięcy cennych fantów.

Aby loterję uprzystępnić możliwie najszerszym masom, zarząd postanowił, że cena losu wynosić ma tylko 20 groszy.

Losy znajdują się już w rozsprzedaży. Otrzymać je można również w lokalu związku strzeleckiego przy ul. Fabrycznej.

Losowanie fantów odbędzie się wkrótce na wielkiej zabawie ogrodowej w Parku Wolności.

Ku czci Walerjana Łukasińskiego.

Z inicjatywy Okręgowego Koła Czwartaków oraz Koła Przyjaciół IV Batalionu P. W. im. majora Łukasińskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 28 b. m. o godz. 13-ej po Mszy Polowej Szkół Powszechnych powiatu łódzkiego z racji „Święta Sportu" w Zgierzu duchowi uroczystość złożenia hołdu wielkiego czwartaka, bohatera narodowego majora Walerjana Łukasińskiego przy jego pomniku w Zgierzu (Piaskowice).

Program uroczystości następujący:

1. Zbiórka organizacyj wojskowych i społecznych — godz. 12.45.
2. Raport Oddziałów — godz. 13.
3. Przemówienia prezesa zarządu Głównego Koła Czwartaków.
4. Odegranie Hymnu Narodowego.
5. Przemówienie delegata Koła Przyjaciół IV. Bataljonu P. W. im. majora Walerjana Łukasińskiego.
6. Składanie przy pomniku wieńców przez poszczególne delegacje.
7. Składanie podpisów w Złotej Księdze IV. Bataljonu P. W. im. majora Walerjana Łukasińskiego.
8. Wręczanie odznak sportowych Junakom IV. Bataljonu P. W. im. majora Walerjana Łukasińskiego.
9. Defilada.

Wzywamy wszystkich, którym droga jest postać bohatera i męczennika narodowego majora Walerjana Łukasińskiego, do wzięcia udziału w tej uroczystości!

Organizacje społeczne i b. wojskowych, mające zamiar wysłać swe delegacje, proszone są o zgłaszanie udziału na ręce Komitetu Organizacyjnego w osobach: p. mjr. Jancarza (D. O. K. nr. IV — ul. 11 Listopada, tel. nr. 196 - 00) względnie wiceprezesa p. kpt. Stawickiego (Komenda Obwodowa P. W. — ul. Piotrkowska 108, tel. nr. 212 - 36).

1. Okręgowy Związek Czwartaków.
2. Koło Przyjaciół IV. Bataljonu P. W. im. majora Walerjana Łukasińskiego.
3. Związek Legjonistów.
4. Związek Strzelecki.
5. Związek Oficerów Rezerwy — Koło Łódź.
6. Związek Młodzieży Ludowej.
7. Związek Podoficerów Rezerwy.
8. Związek Rezerwistów.

WIELKI WYSTĘP TAŃCA ARTYSTYCZNEGO.

Dziś o godz. 11.30 rano w Teatrze „Scala" odbędzie się występ uczenic szkoły p. Haliny Krukowskiej. Udział bierze 40 dzieci i 25 dorosłych. Szczegóły w programach i afiszach. Pozostałe bilety sprzedaje Kasa teatru „Scala", Śródmiejska 15.

Znęcają się nad dziećmi.

W roku 1930 zwiedziłem międzynarodową wystawę higjeniczną w Dreźnie. Całe dnie spędziałem w pawilonach, poświęconych dziecku. Podziwiałem wówczas troskę społeczeństwa o zdrowie fizyczne i moralne nowego pokolenia. I z zainteresowaniem słuchałem prelekcji, w których liczni mówcy podkreślali znaczenie międzynarodowych wystaw higjenicznych dla idei zbratania narodów. Jeden z wybitnych lekarzy-społeczników, ilustrując doskonale skonstruowane tablice, przedstawiające w wykresach niedolę i nędzę dziecka, ze szczerością zapewniał słuchaczy, że międzynarodowa wystawa dąży do zespolenia ludzi dobrej woli, niezależnie od ich wyznania, przekonań i różnic rasowych. Przypomniały mi się wówczas słowa Henryka Sienkiewicza: „Narody stworzone zostały na to, by każdy z nich jakąś ideę, jakąś stronę żywotną rozwijał na pożytek ogólny".

Upłynęły od tego czasu trzy lata zaledwie. Mamy rok 1933. I znów w Dreźnie otwarta została międzynarodow... wa higjeniczna, tym razem pod znakiem swastyki. Z trybun, z których niegdyś padały tak piękne słowa o umiłowaniu wszystkich dzieci, dziś padają brutalne i cyniczne. Narodowi socjaliści organizują blokadę głodową dziecka żydowskiego.

Doszło do tego, że ksiądz katolicki, niemiec z krwi i kości, poczuł się jako chrześcijanin powołany do tego, by wydać odezwę do zaślepionych i zacietrzewionych rodaków: „Nie męczcie dzieci..." Ale jest to próżne wołanie. Niemcy ogarnięte zostały szałem. Zapomniano o tem, że zawsze szczycono się kulturą, że nazywano samych siebie „Kulturtraegerami" i z okrucieństwem nigdzie dotąd nieznanem poprowadzono wojnę przeciw... dzieciom. Na wystawie międzynarodowej, zorganizowanej dla ratowania fizycznego i moralnego zdrowia dziatwy, padają tego rodzaju słowa. Czyż nie jest to najwymowniejszym objawem tego barbarzyństwa, jakie podniosło głowę w kraju „bojaźni Bożej"?

Michał Michałowicz.

Do akt Nr. Km 1117/33.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 14-go Stanisław Dulkowski zamieszkały w Łodzi przy ul. Aleja I-go Maja Nr. 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 2-go czerwca 1933 r. od godz 12-ej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości w Łodzi przy ul. Aleja I-go Maja Nr. 14 składających się z 2-ch maszyn do wyrobu pończoch oszacowanych na łączną sumę 800 zł. — gr., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 19 maja 1933 r.
KOMORNIK (—) St. DULKOWSKI

Do akt Nr. Km 1170/33.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 14-go Stanisław Dulkowski zamieszkały w Łodzi przy ul. Aleja I-go Maja Nr. 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 2 czerwca 1933 r. od godz. 11ej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości w Łodzi na podwórku domu Nr. 72 przy ul. Śródmiejskiej w Łodzi składających się z samochodu ciężarowego marki „Praga-Oświecim“ nieczynnego, zdewastowanego oszacowanych na łączną sumę 1000 zł.— gr., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 12 maja 1933 r.
KOMORNIK (—) St. DULKOWSKI

Do akt Nr. Km 1200/33.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 14-go Stanisław Dulkowski zamieszkały w Łodzi przy ul. Aleja I-go Maja Nr. 34 na zasadzie art. 1030 U.P.C. obwieszcza, że w dniu 6 czerwca 1933 r. od godz. 12-ej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do firmy „Fabryka Wyrobów Wełnianych Karol Nippe“ w jego lokalu w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 59 składających się z mebli, żyrandola i obrazu oszacowanych na łączną sumę 630 zł. — gr., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 20 maja 1933 r.
KOMORNIK (—) St. DULKOWSKI

LETNISKA I UZDROWISKA

W RABIENIU pod Aleksandrowem są ...cze letnie mieszkania w cenie od ...zł. do 175. Informacje: ul. Kilińskie... 115, front III piętro, mieszk. 12 od ...do 8-ej.

...OLONJA gimnazjalna w Ciechocinku ...rzyjmie kilku uczniów. Informacje: Piotrkowska 69, m. 29 od 8—9 wiecz.

PENSJONAT „Adria" wł. Żelazo w ...Teodorach st. Łask już otwarty. Ceny ...skie. 27

KRYNICA ZDRÓJ. Komfortowy pensjonat „Splendid", kuchnia pierwszorzędna dietetyczna, ceny przystępne.

Pensjonat „SŁONECZNA" w Włodzimierzowie wynajmuje od 10 maja pokoje z utrzymaniem. Ceny niskie. Zgłoszenia: Wiesław Budzyński, w Włodzimierzowie, poczta Przygłów.

POD ŁODZIĄ lokalu (las, bieżąca woda) dla kolonji dorosłych poszukuje ...Tow. Krajoznawcze, Wólczańska 35, tel. 121-53. 27

W SOKOLNIKACH 3-cia parcela ul. ...lena pokoje letniskowe oddam w lesie sosnowym. Dobre położenie. Wiadomość: dojazd tramwajem ozorkowskim do Słowika. W Łodzi, Żeromskiego 60 u dozorcy. Cena 60 zł. na całe... 28

PENSJONAT DLA DZIECI i młodzieży ...Hebrandowej w Hulance, st. Andrzejów (od czerwca St. Justynów, 10 minut drogi od pensjonatu) czynny od ... czerwca. Opieka troskliwa. Ceny przystępne. Lekarz na miejscu. Zgłoszenia: Hildebrand, Skwerowa 3, m. ...tel. 247-29. 28

W WILLI, w ogrodzie, śródmieście umeblowany pokój do wynajęcia. Cena ...l 60 zł. Gdańska 94. 28

LETNISKO we dworze pod Piotrkowem. Odżywianie smaczne, obfite, 4 ...dziennie. Poczta Rozprza, dwór ...anów Irena Żypowska. Informacje ...stracka 20, m. 4 od 4—6-ej. 28

KAZIMIERZ DOLNY, Góry. Pensjonat „Willa Regina". Własny park, ...dy. Kuchnia zdrowa, smaczna. ...przystępne.

W SOKOLNIKACH działkę lasu sosnowego 3400 mk. sprzedam tanio by ...zaraz. Wiadomość Kały, ul. Nowa 2, przy Gnieździe Polskiem. W. ...halska.

CIECHOCINEK willa Zdrowotna (ul. Józefa 12) pokoje słoneczne z całodziennem utrzymaniem. 11.6.

PENSJONAT „Kryniczanka" w Włodzimierzowie pod zarz. Zofji Pinusy i Bronisławy Altmanówny już ...ty. Informacje na miejscu lub w ...Nawrot 4. m. 1. tel. 127-31 23

Pensjonat „MARYSIENKA" dla dzieci i młodzieży pod kierunkiem rutynowanej freblanki. Otwarty od 1-go czerwca w Włodzimierzowie st. ...głów. Willa w suchym lesie, ...a w pobliżu. Kuchnia obita i higieniczna. Siatkówka, koszykówka, ...Na żądanie zabiegi hydropatyczne. Cena przystępna. Ewentualna pomoc w nauce na miejscu. Wiadomość: Marja Gincberżanka, Piotrkowska ...Tr., Słowackiego 28.

...CHEŁMY nowoczesna miejscowość letniskowa willa „Oaza". Dojazd tramw. zgierskim i ozorkowskim

Kupno i sprzedaż

Złoto BIŻUTERJE, SREBRO kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład Jubilerski I. FIJAŁKO, PIOTRKOWSKA 7.

SPRZEDAM domek nowy 4 mieszkania, duży plac, ogródek, nadaje się dla piekarza lub rzeźnika z powodu wyjazdu. Tuszyńska 130, róg Tylnej (Chojny). Informacje tylko dziś od ...3-ej po pol.

SYPIALNIA z drzewa jaworowego, orzechowa i inne rzeczy z gospodarstwa domowego okazyjnie do sprzedania.— Gdańska 43. m. 10.

PIENIĄDZE z rzeczy niepotrzebnych. Przejrzyjcie wasze rzeczy i meble w domu, a z pewnością znajdziecie wiele niepotrzebnych i nawet przeszkadzających. — Ogłoście o tem w „Republice" w drobnych ogłoszeniach, a z pewnością dobrze je sprzedacie.— Ogłoszenia w „Republice" dają zawsze dobre rezultaty.

NA WYPŁATY! Eleganckie damskie płaszcze, męskie płaszcze i ubrania, towary do prania na damskie suknie, szlafroki, wełniane damskie i męskie towary, poolowery, obuwie, firanki poleca Leon Rubaszkin. Kilińskiego 44.

BRYLANTY, złoto, srebro, różna biżuterję kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Magazyn jubilerski M. H. Lissak, Piotrkowska 5.



APARATY FOTOGRAFICZNE
J. MORGENSTERN
Piotrkowska 40 tel. 120-63
NOWOCZESNE LABORATORJUM.

Salon Mód
„Basia"
Zawadzka 10, tel. 191-54
zawiadamia Sz. Panie, iż
nadeszły najnowsze modele kapeluszy
na sezon letni 40—4

BRYLANTY, złoto, srebro, różną biżuterję oraz kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. M. Mizes, Piotrkowska 30.

ŻALUZJE drewniane do wystaw i okien nowoczesnych wyrabia mechaniczna stolarnia Bazarna 6. tel. 242-16

A MEBLE sypialnie brzoza, róża, orzech jesion, dąb, stołowe orzech, garderoby, łóżka kredensy, stoły, krzesła, salonik mahoniowy używany Sprzedaje tanio na raty, zamienia stolarnia K. Galara, Warszawska 16, telefon 231-80. 28

OKAZYJNIE do sprzedania garderoba z lustrem, kredens pokojowy, stół, 5 krzeseł i 1 fotel, Sienkiewicza 52 u tapicera. 28

FORD pedałowy na nowych gumach stan pierwszorzędny sprzedam. Wiadomość Zamenhofa 6 u dozorcy. 28

SPRZEDAM dwie ładne szafy za 40 zł. Grabowa 20, m. 9 II p. prawe wejście. 28

MASZYNĘ do fabrykacji wody sodowej prawie nową sprzedam, Piotrkowska 200, m. 7. 28

SPRZEDAM wózek dziecinny firmy „Kon-Kon". Zgłoszenia ul. Pomorska 41a miesz. 12. 30

OKAZYJNIE tanio do sprzedania lampa do stołowego pokoju i lampy biurowe, Piotrkowska 269, poprzeczna oficyna m. Nr. 9. 27

MASZYNA
do pisania używana **DO SPRZEDANIA.** Piotrkowska 90, m. 20, poprzeczna oficyna II p.

ZARAZ wypożyczę ewentualnie kupię wózek-fotel do przewożenia chorych na szerszych kółkach, Narutowicza 6, apteka, tel. 116-30. 25

PLACE przy ul. Pabjanickiej i Ciasnej położone, różnej wielkości, do sprzedania. Tramwaj na miejscu. Otton Krause. Łódź, Pabjanicka 47. 11

OKAZYJNIE sprzedam plac 25 x 75 w Radogoszczu. **Informacje:** Piotrkowska 113 m. 15, tel. 207-76.

SPRZEDAM tanio jasną sypialkę. Al. I Maja 23 m. 6.

ODSTĄPIĘ magiel wraz z lokalem z powodu wyjazdu od zaraz. Cena przystępna. Śródmiejska 81.

OTOMANĘ skrzynkową, tapczan, leżankę, krzesła dębowe, robota solidna, tanio sprzedam. Kilińskiego 160. Przeździecki.

OKAZYJNIE sprzedam platynowy zegarek z brylantami w bransoletce. Oferty: „Pierwszorzędna marka".

OKAZJA z powodu wyprzedaży: 2 łóżka z szafkami nocnemi od 65 złotych, stoły od 20 zł., szafa 65 zł. 11 Listopada 53 stolarnia.

ROWER damski zagraniczny, w dobrym stanie, okazyjnie sprzedam. Piotrkowska 121 m. 20.

WAŻNE dla handlujących słodyczami! Ciastka najlepiej kalkuluje się kupić bezpośrednio w wytwórni **Antoniego Statkiewicza, Chłodna 11.**

APARAT fotograficzny 6 i pół x 9 Voigtländera sprzedam tanio. Przejazd 39 m. 7.

DO SPRZEDANIA biurko nowe tanio, lampa. Zielona 10, gimnazjum u woźnego od 2—5.

STOŁOWY i gabinet okazyjnie tanio do sprzedania, Al. Kościuszki 93, m. 19 od 2—5-ej. 30

DO SPRZEDANIA plac rogowy do Polesiu przy domach magistrackich. Wiadomość na miejscu, Jęczmienna 5. 28

RADJOAPARAT 3-lampowy (4 lampy) do sieci oraz Encyklopedja nieoprawiona tanio do sprzedania, Radwańska 45, m. 34. 28

2 MAGLE elektryczne z mieszkaniem do sprzedania zaraz, Andrzeja 58. 28

MASZYNĘ do pisania sprzedam okazyjnie, Kilińskiego 93, m. 7 od 7—8-ej wiecz. 28

DOMEK drewniany 2 mieszkania do do sprzedania Widzew, Ludwiki 10. Wiadomość u gospodarza 28

MASZYNA Singera bębenkowa, szycie prima, sprzedam Ogrodowa 28, m. 16 nad bramą 3 p. front. 28

PIANINO koncertowe zagranicznej marki sprzedam Nowo-Zarzewska 46, Zielińska. 28

SKLEP spożywczy na Szosie Zgierskiej do sprzedania. Wiadomość Lipowa 19, Piotrowska. 28

STOŁOWY pokój używany w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Piotrkowska 275, m. 5. 28

SYPIALKA prawie nowa okazyjnie do sprzedania, Gdańska 15 w bramie II-e p. m. 9. Zastać do 4-ej pp. 28

KUPUJĘ SAMOCHODY i motocykle w każdym stanie, sprzedaję i zamienia. Oferty pod „Autopol". 28

ZAKŁAD śluskarski z powodu wyjazdu do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: Wólczańska 131, m. 10.

POSZUKUJĘ tokarni pociągowej metrowej w dobrym stanie. Wiadomość: Północna 18 u mechanika w sklepie frontowym. 28

2 PLACE w Brusie do s przedania. Wiadomość: ul. 11-go Listopada 153, Tomasz Poros. 30

OBERLOKOWA maszyna pierwszorzędna trzynitkowa do sprzedania Piotrkowska 44 „Elita". 28

SAMOCHODY osobowe i ciężarowe oraz motocykle i przyczepka okazyjnie do sprzedania, Kilińskiego 85 garaże P. Kowalczyka. 28

PLACE duże i małe przy Dąbrowskiej tanio do sprzedania. Wiadomość: ul. Dąbrowska 56. 28

Posady

BUCHALTER samodzielny, bilansista z długoletnią praktyką i świadectwami poszukuje posady. Oferty do Republiki pod „J U.". 24

AGENTÓW-ek wpływowych energicznych poszukuje T-wo Ubezpieczeń. Oferty skierować „Republika" „Prezencja". 24

POTRZEBNA kasjerka na wyjazd zaraz. Zgłosz. od g. 10 rano do 2-ej po poł. ul. Lubelska Nr. 6. portjer.

BIURALISTKA ze znajomością księgowości i pisania na maszynie poszukiwana. Oferty pod „Rutyna". 28

BUCHALTER rutynowany, podatkowiec. Organizuje i prowadzi księgowość tanio. Sporządza bilanse. Doprowadza szybko zaległość. Załatwia korespondencje. Oferty pod „Abacist".

POTRZEBNE są zdolne prasowaczki na nową bieliznę, Spacerowa Nr. 5/7 w podwórzu. 28

POTRZEBNA wykwalifikowana energiczna panna do 2-go dzieci. Zgłoszenia osobiste ul. Pr. Narutowicza Nr. 56 m. 9. 28

MŁODY kawaler przejezdny długoletni pracownik branży leśnej jako brakarz, ekspedytor i buchalter poszukuje jakiegobądź zajęcia. Mogę złożyć kaucję. Oferty w adm. Republiki dla „Młodego"

POTRZEBNA sklepowa, władająca językiem niemieckim do Pralni Chemicznej, Cebula, Piotrkowska 116. 28

BEZPŁATNIE chcę pracować w Perfumerji, za wynagrodzenie sprzedając nowy artykuł. Zgłoszenia pod „Nr. 188-99. 28

SZUKAM prywatnego detektywa. Oferty do Adm. sub „Fach". 28

ENERGICZNA inteligentna freblanka-wychowawczyni z kilkuletnią praktyką i dobremi referencjami poszukuje pracy. Dzwonić od 4—7-ej pod Nr. 100-36

STUDENTKA, wykwalifikowana wychowawczyni, energiczna, poszukuje kondycji na wakacje, chętnie wyjedzie. Dzwonić 151-55 6—8. 28

POTRZEBNY fryzjer damski i męski Rokicińska 24. 28

CHŁOPAK do posyłek biurowych z gotówką 150 złotych zostanie zaraz przyjęty „Polak". 28

POSZUKUJE się samotnego rybaka do pilnowania stawów. Pożądana mała kaucja. Zgłosić się Kilińskiego 176, m. 4 w niedziele od 8-ej do 11-ej rano. 28

WYCHOWAWCZYNI (izraelitka) wykwalifikowana do 3-letniego chłopca oraz do pomocy w gospodarstwie poszukiwana. Pomorska 4, Braczkowski od 4—6-ej. 28

Do Przędzalni Bawełny
ponad 12.000 wrzecion POTRZEBNY
Ober-majster (kierownik)
dobrze obznajmiony z fachem. Oferty z krótkim życiorysem, ilości lat praktyki, wyszczególnieniem fabryk i stanowisk zajmowanych oraz stanu rodzinnego, składać do redakcji pod N. A. R.

KULTURALNA, lat 35 zdolna, poszukuje jakiejkolwiek pracy, sprzedawczyni lub w instytucji itp. za skromną kaucją. Oferty do Republiki pod „Zdolna". 28

WYKWALIFIKOWANA niańka poszukuje do noworodka. Pierwszorzędne referencje. Oferty do adm. „S. S.". 28

POTRZEBNY zdolny pracownik fryzjerski damski Zakład fryzjerski ulica Piotrkowska L. 76. 28

TKALNIA artyk. baweł. szt. j. run. i żakard, szuka doświadczonego kierownika. Umiejętność racjonalnej pracy nieodzowna. Oferty chrześc. życiorys, odp. świad. wynagrodzenie, foto do Admin. pod „Odpowiedzialny". 28

DZIEWCZYNKA, która chce zabrać do domu ręczne szycie, może się zgłosić Zgierska 30 b m. 24.

PANIENKI nadające się na Kelnerki potrzebne. Kafe - Restaurant. Narutowicza 38, wejście przez Hotel.

POSZUKIWANI zdolni domokrążcy artykułu pierwszej potrzeby. Zgłoszenia osobiste Przejazd 49 m. 12, godz. 10—1.

PRZEDSTAWICIELI miejscowych w województwie Łódzkim, artykułu pierwszej potrzeby, poszukujemy. Oferty do Republiki sub. „Obrót".

GŁÓWNA 50. Jadłodajnia przyjmie panienki do obsługi gości.

POSZUKUJE się kelnerki. Bar „Carlton". Sienkiewicza 22. Cały dzień.

DOMOKRĄŻCY potrzebni. Artykuł pierwszej potrzeby. Utrzymanie zapewnione. Piotrkowska 37, m. 33, Codziennie między 3—4.

POSZUKUJE się do pensjonatu wykwalifikowanej kucharki z dobremi świadectwami. Zgłaszać się: Śródmiejska 7 m. 24.

POSZUKUJE się agentów asekuracyjnych. Osoby posiadające stosunki w sferach własności nieruchomej mogą się zgłosić do Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości. Piotrkowska 46 w poniedziałek 3 i pół — 4 i pół.

WYKWALIFIKOWANE hafciarki atłasowniczki ręcznego haftu oraz uczennice poszukiwane. Andrzeja 41. Grauberg.

KULTURALNA, sympatyczna, lat 36 chętnie przyjmie posadę u samotnego. Oferty pod „Samotna". 28

ZA WYSZUKANIE jakiejkolwiek posady dla zdolnej kulturalnej osoby, Sprzedawczyni kasjerki, gospodyni itp. Ofiaruję wynagrodzenie. Oferty do Republiki pod „Wynagrodzenie". 28

NA WOJEWÓDZTWO Łódzkie potrzebni przedstawiciele, sprzedawcy, sprzedawczynie do pokupnego artykułu. Oferty Republika pod „Publiczne".

POTRZEBNE wykwalifikowane panienki do pulowerów na drutach. Piotrkowska 120, m. 31. Zgłaszać się od 5—7-ej. 28

POTRZEBNY fryzjer męski na stałe siła pierwszorzędna Zakład fryzjerski Narutowicza 55. 28

LEKARZ - DENTYSTA z wieloletnią praktyką poszukuje posady lub zastępstwa. Of. sub „Warunki". 28

ŁADNA, miła panienka może się zaraz zgłosić Grabowa 20, m. 9 II p. prawe wejście. 28

Lokale

BEZ ODSTĘPNEGO
mieszkania, lokale biurowe, sklepy, pokje umeblowane z klatki schodowej, poszukuje — poleca: Biuro „POLRUCH", ul. Piotrkowska 92.

DO WYNAJĘCIA umeblowany słoneczny pokój dla jednej osoby. Pl. Dąbrowskiego 1 m. 14 A II p. fr.

LOKALE biurowe i handlowe oraz 2 pok. mieszkanie i kuchnia z wygodami przy ul. Zachodniej 68.

NAPIÓRKOWSKIEGO 47/49. Sklep z wystawą, tanie komorne, natychmiast oddam. Wiadomość Zawadzka 15 m. 32 od 8—10 i 2—4 pp.

DO WYNAJĘCIA 4 pokojowe i 5 pokojowe mieszkania z wszelkiemi wygodami. Wiadomość u gospodarza ul. Główna Nr. 41.

DWA pokoje, oddzielnie lub razem, telefon, wygody, do oddania. Andrzeja 7 m. 8.

POKÓJ frontowy 2 okienny ładnie umeblowany do wynajęcia. Mielczarskiego 16 m. 8 II p.

KOMFORTOWE mieszkanie 3 pokojowe z kuchnią od 1 lipca oraz sklepy od zaraz w nowoczesnym domu do wynajęcia. 11-go Listopada 37 a.

PIĘKNY pokój także miejsce dla spania dla lepszych dwóch osób. Pomorska 4 m. 7.

POWAŻNA FIRMA
poszukuje 4-5 pokoi
z KUCHNIĄ, pierwsze piętro front, wyłącznie ul. Piotrkowska między Placem Wolności i Andrzeja. Oferty do Republiki sub. „Dobry lokator".

DWA pokoje z kuchnią, wszelkie wygody, telefon, oddam na czerwiec, lipiec i sierpień. Tel. 226-19; 2—5.

BARDZO tanio do oddania 2 pokoje umeblowane z wszelkiemi wygodami. Piotrkowska 101 m. 22.

MIESZKANIE 2 pokojowe z kuchnią i wygodami odremontowane w centrum miasta do odstąpienia. Zawadzka 9, m. 27.

POKÓJ umeblowany, słoneczny, kapielowy, wejście niekrępujące, zaraz do oddania. Piotrkowska 109 m. 19.

POKÓJ frontowy, słoneczny, umeblowany do wynajęcia. Żeromskiego 12, m. 17 róg Zawadzkiej.

ŁADNY słoneczny pokój umeblowany z wszelkiemi wygodami. Do wynajęcia Sienkiewicza 37 m. 33.

POKÓJ umeblowany z niekrępującem wejściem do wynajęcia. Piramowicza Nr. 2 m. 20.

ŁADNY umeblowany słoneczny pokój z balkonem i łazienką, wejście z korytarza, do wynajęcia. Piramowicza 5 front m. 11.

POSZUKUJĘ 1-pokojowego mieszkania bez odstępnego, ewentualnie z małem z odstępnem. Oferty pod „J. G.". 28

3 POKOJE, kuchnia, wygody róg Piotrkowskiej — Głównej 1 w oficynie, 1-e piętro, balkon, słoneczne do wynajęcia zaraz 250 kwartalnie u gospodarza. 28

4 LUB 5-POKOJOWE komfortowe mieszkanie, II piętro front ul. 6-go Sierpnia 30 od 1 lipca do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza. 28

W PIERWSZORZĘDNYM domu odnajmę ładny słoneczny pokój umeblowany, centralne ogrzewanie, wszelkie wygody i radjo. Wejście niekrępujące, Piotrkowska 211, m. 14. 28

DO WYNAJĘCIA od 1 lipca r. b. w samym centrum miasta w domu frontowym przy ulicy Ogrodowej Nr. 10 różne lokale w całości od 1 piętra do III piętra, lub częściowo, nadające się na hotel, na lecznicę, na bank lub inne przedsiębiorstwa. Bliższe informacje u administratora domu, Nowomiejska 10 lub u dozorcy domu Ogrodowa 10 27

POKÓJ umeblowany czysty z oddzielnem wejściem przy spokojnej rodzinie do wynajęcia. Śródmiejska 46 m. 6 II f.

DWUOKIENNY częściowo umeblowany, pokój z wygodami w nowoczesnym domu, wejście z przedpokoju, do wynajęcia. Obejrzeć od 14ej Gdańska 26 m. 5.

DO WYNAJĘCIA ładny umeblowany pokój frontowy, telefon, wszelkie wygody. Zawadzka 46 m. 7.

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego z wygodami i całodziennem utrzymaniem. Oferty sub. Ł. W.

ŁADNIE umeblowany pokój dwuokienny do wynajęcia. Traugutta 8, m. 7.

POKÓJ umeblowany z niekrępującem wejściem do wynajęcia. Kilińskiego 30 m. 6 od godz. 3.

UMEBLOWANY pokój do wynajęcia Lipowa 25 m. 9.

POKÓJ umeblowany, telefon, przy rodzinie do wynajęcia. Lipowa 20, m. 8 front.

DO WYNAJĘCIA 1 lub 2 elegancko umeblowane pokoje (frontowe)) dla mężczyzny. Nadaje się dla adwokata lub doktora. Zawadzka 35 m. 6, od 2 do 5 godz.

TRZYPOKOJOWE, dwupokojowe lokale, wszelkie wygody, słoneczne, (dwa pokoje odpowiednie na gabinet i poczekalnię oraz sklep do wynajęcia. Al. Kościuszki 41, dozorca.

JEDEN lub 2 pokoje frontowe. W nowoczesnym domu. Cegielniana 3 m. 9. u Ogólnika, telef. 129-14.

POKÓJ słoneczny umeblowany wygody, telefon, do wynajęcia. Zachodnia 68, 2 piętro lewa oficyna m. 18.

3, 4 i 5-cio POKOJOWE mieszkania z wszelkiemi wygodami, frontowe słoneczne do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza. Gdańska 31 a.

POKÓJ frontowy o 2-ch oknach na 1-em piętrze, umeblowany, natychmiast do odnajęcia, Piotrkowska 192, m. 3 od 14—17-ej. 28

3-POKOJOWE mieszkanie III piętro front z wygodami do wynajęcia u gospodarza Gdańska 27. 28

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje dużego niekrępującego pokoju z używalnością kuchni w śródmieściu. Oferty sub „B. H.". 28

4 POKOJE z wygodami, nowoczesne, słoneczne do wynajęcia, Wólczańska nr. 23. 27

Lokale

5 POKOJOWE mieszkanie frontowe z wszelkiemi wygodami na I p. między Traugutta i Narutowicza zaraz do oddania. Inf. telef. 106-34.

„LOKUMPOL".
Piotrkowska 55 poleca między innemi:
ZŁ. 60.— KWARTALNIE pokój w śródmieściu, woda, zlew, światło.
ZŁ. 100.— KWARTALNIE pokój z kuchnią, wygody.
ZŁ. 146.— KWARTALNIE. 2 pokoje z kuchnią, centrum.
ZŁ. 200.— KWARTALNIE 2 pokoje z kuchnią, wygódka i łazienka, wyremontowane, w ogrodzie.
ZŁ. 300.— KWARTALNIE 3 pokoje z kuchnią z wygódką i łazienką, służbowy w ogrodzie, centrum.
4—5 i 6 POKOJOWE mieszkania z wszelkiemi wygodami w śródmieściu.
SKLEPY, lokale biurowe i fabryczne.
POKOJE umeblowane z klatki schodowej od zł. 25. 28

SKLEP frontowy z dużą wystawą na Piotrkowskiej między Traugutta i Narutowicza zaraz do oddania. Inf. tel. nr. 106-34 28

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego od zaraz w cenie zł. 25.—. Oferty do niniejszego pisma pod „Punktualna zapłata". 28

4 POKOJE i kuchnia z wszelkiemi wygodami, front III piętro, 2 pokoje i kuchnia z wszelkiemi wygodami, front wysoki parter, 1 pokój z kuchnią 4 piętro do wynajęcia. Skwerowa 13, tel. 210-07. 28

POKÓJ z kuchnią do odstąpienia. Tamże wózek dziecięcy prawie nowy do sprzedania. Przejazd 48, m. 13 I p. 28

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany z telefonem przy ul. Piotrkowskiej dla solidnego pana, tel. 172-57. 28

DO WYNAJĘCIA
ładny umeblowany POKÓJ z całodziennem utrzymaniem dla dwuch ew. jednej osoby, **Traugutta 14, m. 8.** 20—2

2-POKOJOWE mieszkanie z wygodami oraz lokale biurowe wprost od gospodarza do wynajęcia. Śródmiejska 12. Tel. 126-87. 28

3 POKOJE z kuchnią od zaraz i 5 pokoi z kuchnią od dn. 1-go lipca r. b. ze wszelkiemi wygodami w czystym i spokojnym domu do wynajęcia od gospodarza Andrzeja 31. 28

DUŻY pokój z balkonem wynajmę. Wygody, telefon, łazienka, winda, Kilińskiego 113 róg Nawrot Bielakowska 28

DO WYNAJĘCIA 2 duże frontowe elegancko umeblowane pokoje razem lub oddzielnie ewentualnie z używalnością kuchni od zaraz. Zielona 42, m. 24. 27

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią, słoneczne nie wyżej II piętra. Of. do „Republiki" sub: „Słoneczne 333". 27

DO WYNAJĘCIA 2 i 3 pokoojowe mieszkania, Cegielniana 82 nawprost parku Staszica w nowoczesnym domu. 27

DO WYNAJĘCIA 2 słoneczne, frontowe pokoje, umeblowane. Piotrkowska 166, I piętro, front. Obejrzeć można od 2—5 pp. 28

DO WYNAJĘCIA czteropokojowe mieszkanie ze wszelkiemi wygodami w oficynie. Wysokie obszerne suteryny frontowe z centralnem ogrzewaniem i lokal dwupokojowy z obszerną salą z górnem światłem. Wiadomość u dozorcy, Aleja Kościuszki 93. 25

DO WYNAJĘCIA niekrępujący umeblowany pokój dwuokienny, front, wygody, ewentualnie małżeństwu. Zielona 42, m. 22. 25

POSZUKUJĘ 2 pokoi z kuchnią i wygodami. Cena komornego. Sub: „Wu" do „Republiki".

UMEBLOWANY pokój z niekrępującem wejściem telefonem, łazienką do wynajęcia, Zachodnia 39. Wiadomość u dozorcy. 27

POSZUKIWANE dwa pokoje przy rodzinie w czystym domu w centrum I—II piętro. Of. sub „Centrum 2". 28

POKÓJ umeblowany do wynajęcia dla 2 panów ul. Lipowa 19, Gęsicka. 28

DO WYNAJĘCIA lokal, składający się z sali wielkości 18+6 mtr. i 3-ch przyległych pokoi, z 2-ma korytarzami, nadający się na biuro, stowarzyszenie lub t. p. oraz 5-cio pokojowe mieszkanie z kuchnią i wygodami, frontowe II piętro. Wiadomość: Piotrkowska 58, skład obuwia. 25

DO WYNAJĘCIA od zaraz: Gdańska 11 front 4-pokojowe mieszkanie, 3-pokojowe mieszkanie z wszelkiemi wygodami i sklepy. Wiadomość m. 9.

POKÓJ z utrzymaniem lub bez od zaraz. Drugi — od 15. VI. Telefon, łazienka Narutowicza 47 m. 17, tel. 245-08.

POKÓJ umeblowany, telefon, przy rodzinie odnajmę panu. Piotrkowska 200, m. 5.

POKÓJ dwuokienny, słoneczny, bezdzietnemu małżeństwu ewentualnie dwum panom odnajmę. Żeromskiego 4 front II p. m. 10.

BEZ ODSTĘPNEGO oddam pokój i kuchnię słoneczne. Gdańska 131 m. 2, I pr. of.

DO WYNAJĘCIA od zaraz 5 i 3 pokoje z kuchnią z wszelkiemi wygodami, wiadomość Sienkiewicza 29, tel. 204-68 i 220-59.

DO WYNAJĘCIA od zaraz sklep i pokój z kuchnią ul. 6-go Sierpnia 10. Wiadomość u dozorcy.

1, 2, 3 POKOJE słoneczne z balkonem przy rzeczce i łąkach do wynajęcia na letnisko lub stałe w Rudzie Pabian., przystanek Marysin. Zielona 44, Górska.

ŁADNY pokój umeblowany, wejście niekrepujące, z utrzymaniem lub bez do oddania. Andrzeja 32 m. 7.

DO WYNAJĘCIA obszerny umeblowany, niekrępujący pokój. Telefon. Ewentualnie utrzymanie. Wólczańska nr. 3, m. 1.

GABINET z poczekalnią oddam adwokatowi, doktorowi na godziny popołudniowe. Piotrkowska 80, m. 2, od 2-ej do 4-ej.

POKÓJ umeblowany z wygodami do wynajęcia. Zawadzka 15 m. 18.

DO WYNAJĘCIA od 1 lipca 3 pokoje z kuchnią, Gdańska 38, 5 pokoi z kuchnią. Sienkiewicza 67, 3 sale fabryczne. Kątna 5.

2 POKOJE z kuchnią, nadające się na lokal handlowy przy Piotrkowskiej do wynajęcia. Wiadomość ul. Dowborczyków (Juljusza) Nr. 20, m. 1. 28

DO WYNAJĘCIA duży dwuokienny frontowy umeblowany pokój z niekrępującem wejściem wszelkiemi wygodami Al. 1-go Maja 8, m. 20. Tel. 230-40.

2 POKOJE umeblowane z kuchnią z wszelkiemi wygodami odnajmę Narutowicza 49, m. 16 I piętro. 28

POSZUKUJĘ mieszkania 3—4-pokojowego z wszelkiemi wygodami front I lub II piętro. Oferty do Administracji Republiki dla „Lekarza". 28

POKÓJ frontowy na I-em piętrze z telefonem do wynajęcia, Południowa 28, m. 8. 28

POKÓJ elegancko umeblowany z utrzymaniem, wszelkie wygody, telefon do wyanjęcia przy ul. Trębackiej 3, m. 4. 30

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią (130 zł. kwart.) w centrum miasta (lub bez zamiany) na dwa pokoje z kuchnią. Oferty pod „Słońce". 28

Tel. 17-111 „GEGUZ"
Piotrkowska 82.
Wystarczy zadzwonić, by otrzymać wyczerpujące informacje w sprawie wynajmu i odnajmu bez odstępnego 1 pok. z kuchnią 2, 3, 4, 5, 6 luksusowe.
BEZ PROWIZJI.
Zł. 25.— oraz zwyż z klatki schodowej pokoje umeblowane.

ŁADNIE umeblowany pokoj (niekrępujące wejście) z obsługą dla jednej osoby izrael. do wynajęcia niedrogo Śródmiejska 71, m. 16. 25

POSZUKUJĘ pokoju z klatki schodowej. Oferty z ceną do Republiki sub „30". 28

POKÓJ umeblowany, frontowy 2-okienny z balkonem do wynajęcia 2 panom lub małżeństwu, Andrzeja 43, m. 7. 28

DO WYNAJĘCIA eleganckie 2 i 3 pokoje z kuchnią z wszelkiemi wygodami Zawadzka 18. 28

1 LUB 2 elegnacko umeblowane frontowe pokoje z światłem elektrycznem, wygodami, wejściem osobnem do wynajęcia, Gdańska 135, m. 6. 28

PRZYJMĘ dwuch panów lub małżeństwo do pokoju umeblowanego z używalnością kuchni, Główna 46, m. 29.

ŁADNY pokój umeblowany z wygodami do wynajęcia dla 1 lub 2 panów Piłsudskiego 76, róg Narutowicza, II p. front m. 10. 28

ŁADNY słoneczny pokój umeblowany łazienka odnajmę pojedyńczemu lub małżeństwu, Zawadzka 36, m. 5 II p. front. 28

ŁADNY pokój umeblowany słoneczny z wejściem od schodów dla kulturalnego pana od 1 czerwca do wynajęcia. Wólczańska 19, I p. 28

SŁONECZNE 2 pokoje komfortowe z telefonem i wygodami odnajmę 2 osobom intelekt. oddzielnie Aleje 1-go Maja 7, m. 7, tel. 182-39. 28

Rozmaite

Złoto BIŻUTERJĘ, SREBRO kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład Jubilerski **I. FIJAŁKO,** PIOTRKOWSKA 7.

DYPLOMOWANA pielęgniarka przyjmie: dyżury, masaże, zastrzyki po cenach przystępnych, Cmentarna 1, telefon 193-29. 27

TYLKO świecą Fumigatore-Cimex wytępisz bezpowrotnie pluskwy. Przeprowadzamy dezynfekcję mieszkań pod gwarancją. Zgłoszenia: „Elektra", 6-go Sierpnia 1. Telefony 237-80 i 120-77. 15/6.

PRACOWNIA sukien szyje suknie od 5 zł., Południowa 20 m. 84. 28

TAŃCZYĆ stylem angielskim wyucza baletmistrz z Warszawy. Wyuczenie tańca 5 zł. Plac Wolności 9—34 prawa oficyna 1 piętro. 28

DO POWIĘKSZENIA wytwórni dobrze idącego artykułu przyjmie wspólnika z 2.000 zł. oraz współpracą. Oferty pod „Dobry interes". 28

POSZUKUJE poważnego **SPÓLNIKA,** chrześcijanina z kapitałem ewent. współpracą do rozszerzenia poważnego przedsiębiorstwa. Oferty sub „Bez ryzyka" do Biura Fuchsa, Piotrkowska nr. 50. 15—2

PRZYBŁĄKAŁ się pies wyżeł, bronzowy z białym. Odebrać za zwrotem kosztów, Wólczańska 76, Nogacki 28

CREM „CZYSTOCIAŁ" usuwa piegi, plamy, pryszcze i wszelkie wady cery sprzedaje f-ma „Kosmos" Piotrkowska 60, f-ma „Europejska", Piotrkowska 22 f-ma Sztajn, 11-go Listopada 9. 28

SPÓLNIKA chrześcijanina z kapitałem 15.000 zł. do intratnego przedsiębiorstwa, sprzedaży nowoopatentowanych maszyn dla drobnego przemysłu poszukuję. Tel. 114-14 w g. 3—5 pp.

POWIĘKSZENIA z fotografji, portrety i czarne, sepja pastel, olejne, retusz. Ceny najniższe. Lewandowski, Przędzalniana 31. 28

PRZERABIAM słomkowe filcowe jedwabnee kapelusze 2.50 oraz nowe tanio. Lidzbarska, Zielona 6 w podwórzu. 28

Matrymonialne

INŻYNIER - niezależny, podobno przystojny pragnie zawrzeć znajomość z przystojną, inteligentną panią. Oferty: „Paryżanin". 28

DWAJ MŁODZI panowie chcą zapoznać młodą piękną kobietę, mogą również pomóc materjalnie, cel — towarzyski. Of. pod „Wesoła". 28

SWATKA uskutecznia tylko w lepszych sferach, ul. Dowborczyków 33 m. 3 II podwórze parter. A. Bartczakowa (dawniej Juljusza).

KULTURALNA, ładna przystojna, samotna, lat 35 chętnie pozna inteligentna dobrze usytuowana Pana. Cel towarzyski, wiek obojętny. Oferty pod „Samotna B.". 28

CHRZEŚCIJANKA, lat 29, wysoka, ciemnoblondyna, inteligentna z bardzo dobrego domu posiada większe mieszkanie pozna solidnego pana. Łódź, Poczta Główna poste-restante „Nikoletta". 28

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO, najpotężniejszy język światowy, udzielam. Godzina jeden złoty, ul. Przejazd Nr. 69, m. 10.

UDZIELAM lekcji języka polskiego. Posiadam długoletnią praktykę w nauczaniu cudzoziemców i dorosłych. Zastać można od 2—4 Kopernika 19/9.

FRANCUSKI. Po powrocie z zagranicy młoda panna poszukuje pokoju za francuską konwersację (angielski). Oferty „K. L.". 28

INŻYNIER udzieli francuskiego wzamian za hebrajski lub angielski. Oferty sub „Angielski". 28

MADEMOISELLE Marie enseigne anglais, francais, allemand, Traugutta 2 I etag. 28

SZKOŁA powszechna prywatna z przedszkolem Marji Pałaszewskiej Kościuszki 28 (ul. Piotrkowska 83) przyjmuje zapisy chłopców i dzieczynek od g. 9—14. 28

ENGLISH LADY experienced teacher dip. gives lessons at Cegielniana 28 Herszberg.

NIEMIECKI gruntowny, konwersacja, gramatyka, literatura, przysposobienie do matury, Pomorska 22, front I p. mieszk. 4, dzwonek na prawo. Od 3—4 pp. i od 8—9 wieczorem.

JĘZYKA polskiego, korespondencji i rachunkowości szybko i gruntownie wyucza rutynowany nauczyciel. Starszych i zapóźnionych specjalna skrócona metodą, Wólczańska 29, m. 1, front, parter. 28

LEKCJI korepetycyj udziela rutynowany nauczyciel. Zapóźnionym metodą skróconą. Przygotowuje do egzaminów (matury). Referaty, wypracowania. Specjalność: matematyka, polski. Wólczańska 29, m. 1, front, parter. 28

Zagubione dokumenty

ZAGINIONE kwity lombardowe za nr. 102.442 i 83.837 zostały sądownie unieważnione i wszelkie prawne zastrzeżenia uczyniono. Uczciwy znalazca zechce zwrócić do rąk za wynagrodzeniem Administracji niniejszego pisma. 27

ZAGUBIONY został patent Markusa Brauna, zam. przy Pl. Wolności 7 kategorji VIII-ej. 28

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: **Administracja: 122-14. Redakcja:** Sekretarjat redakcji 127-24, referaty: miejski i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretarjat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika" 68-148.

Prenumerata „Republiki"
w Łodzi zł. 4.— za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.50, zagranica zł. 10.— „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. **CENY OGŁOSZEŃ:** Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. • Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia. Reklamacje niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 164